

Kto zostanie
Człowiekiem
Roku 2019?

Liderzy
głosowania

Ewa
Gruchała

Zofia
Czubek

Justyna
Sudowska

strona 20/21

strona 21/21



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota
łukowska

lukow.24wspolnota.pl

18 - 24 lutego 2020 r. nr 07 (787) Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW

STR.
3

O Cybulskim jak o terroryście



Ryszard Szczygieł

Przestrzelona
przenośnia
Ryszarda Szczygła.
Radny wojewódzki
z PiS zaatakował
byłego dyrektora
Muzeum Henryka
Sienkiewicza.



Maciej Cybulski

Odeszli Lech Dębczak i ojciec Rajmund Leszko

STRONA 4

POWIAT W ubiegłym tygodniu zmarł Lech Dębczak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie oraz ojciec Czesław Rajmund Leszko, posługujący w klasztorze w Woli Gułowskiej



O. Czesław Rajmund Leszko



Lech Dębczak

„Przybij Piątkę” ze Wspólnotą. Nowy konkurs dla uczniów

STRONA 6

Spalił się dawny „Zajazd u Antka”

Miejsce to jeszcze 15
lat temu tętniło życiem.
„Zajazd” słynął z pokazów
tańca na rurze, dyskotek
i Sylwestrów. Od lat
restauracja stoi pusta.

STRONA 11

Pożar wybuchł w czwartek, 13 lutego, przed godz. 23

E K L A M A

**SKUP
SAMOCHODÓW**

Tel. 500 813 500, 25 631 25 25

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS
Łuków, ul. Świdorska 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm

tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88



NAJLEPSZY EKOGROSZEK

TEL. 509948595

ul. Radzyńska 17
Międzyrzec Podlaski

www.najlepszyekogroszek.pl

WSPÓLNOTA

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Łukasz Prusak
prusak@24wspolnota.pl
660 661 093

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
okninska@24wspolnota.pl
tel. 501 648 259

Dziennikarze:
Marta Karwowska
tel. 502 355 766
marta.karwowska@24wspolnota.pl

Dyżury dziennikarzy:
pon., wt. w godz. 10:00-12:00
śr., czw. w godz. 13:00- 16:00

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygielska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Karolina Zielińska
tel. 502 355 766

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy,
os. Unitów Podlaskich 17
(piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński,
al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph,
ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biaduń,
ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy
i Kwiaty Iwona Burdach,
Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

STANIN

- Stangol Jerzy Goławski,
Stanin 126

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik,
ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

Brak
planowanych
wyłączeń

ŁUKÓW 24

24wspolnota.pl

Kredens z dzbanami



Arkadiusz Kasznia,
polityk

O prorocztwie
Kononowym
i o Rambo
powiatowym

„Uwił wianek i wyrzucił go do falującej wody” - zaśpiewali Kaszubi Adrianowi. On jednak nie dośłyszał, bo wiało i gwizdało od morza okrutnie.

„To było takie bardzo spon-taniczne zachowanie ludzi, którzy bardzo emocjonalnie przeżywają, co się w Polsce dzieje” - miał już gotowe uzasadnienie sprzed lat złotousty Sasin. Ale ponieważ punkt widzenia zależy od miejsca gwizdzenia (licentia poetica) teraz nieporęcznie je powtórzyć. Podobno gwizdów przyczyna to orkan Sabina. Przyszła od morza i podmucha, i wygwizduje już w całym kraju. Fruwają nie tylko drzewa i dachy. Wywiało listy z sędziowskimi podpisami i kontenery z darami. Pofrunęło milion zasadzonych drzew i milion elektrycznych samochodów. Wywiało konie ze stadniny w Janowie, wywiało miliony z seifu służb specjalnych. Fru i nie ma autobusów jakoby przywracanych, a przynajmniej szumnie zapo-

wiadanych, ani trzystu tysięcy mieszkań wybudowanych. Ten ogólny wydmuchów i wygwizdów przewidział już dawno niejaki Kononowicz zapowiadając, że nie będzie niczego. Prorok czy co?

Ostał się ino nasz powiatowy Rambo. Naprężył muskuły, twarz pokrył barwami i postraszył w internecie, że będzie strzelał do terrorystów. W odpowiedzi wystraszeni bojownicy ISIS jeszcze tego samego dnia odpuścili syryjskim wojskom autostradę z Damaszku do Aleppo. Rambo naprężony, ale niespełniony jąt szukać innych celów do eksterminowania, bo męstwo w nim niczym w Ryszardzie Lwie Serce, choć polot jak u Ryśka z Klanu.

A że u nas terrorystów ni ma, to na muszkę wziął wszystkich antagonistów talib z drugiego piętra. Na pierwszy strzał mają pójść muzealnicy, później szpitalnicy, felietony piszący i w ogóle na władzę gwizdzący. Przekaz jest jasny: nie gwizdaj koło płotu, bo ci Rambo da łomotu.

Arkadiusz Kasznia

Prawym okiem



Sławomir Skwarek,
poseł na Sejm RP

Przepraszam...

Tak trudno powiedzieć... „Ciężko powiedzieć przepraszam” to tytuł piosenki zespołu Chicago. Piękny utwór o miłości i przebaczeniu.

Choć minęło już kilka dni od święta zakochanych tzw. Walentynek. Warto i zachęcam do jej posłuchania, a nawet zapoznania się z polskim tłumaczeniem tekstu. Jednymi z pierwszych słów, które wpaja nam najpierw rodzice, potem nauczyciele to triada „dobrego wychowania”. Trzy magiczne słowa: dziękuję, proszę, przepraszam. W świetle ostatnich wydarzeń w Pucku, Wejherowie, „na Wiejskiej”, ale i wielu wcześniejszych ogólnopolskich i także tych lokalnych, zastanawiam się dlaczego tak wielu z nas jest agresywnych.

Szczytem politycznej hipokryzji jest to, co dzieje się wokół tej sytuacji. Najgłośniejszy krzyk przedstawił tych ugrupowań, które przez całe lata posługiwały się tzw. hejtem, obrażały przeciwników politycznych. Dziś jawią się obrońcami moralności.

Celowo nie wymieniam nazw partii i nazwisk. Wielu z nas walczy „o dobro”, szerząc nie-

nawieść. Dlaczego nie potrafimy powiedzieć prostego „przepraszam”. Czy to jest takie trudne, a w walce politycznej nieomal niemożliwe?

Niektórzy zapewne uważają, że przeproszenie, przyznanie się do winy, to oznaka słabości. Nie będę też odkrywcy, nie przepraszamy ponieważ może to stanowić zagrożenie dla poczucia własnej wartości - naszego EGO.

Osoby, które nie przepraszają obawiają się otwarcia drzwi do kolejnych oskarżeń, kłótni ale też liczą na uniknięcie odpowiedzialności.

Mam inną teorię. Nie trzeba do rozwoju, budowania, zdobywania czy utrzymania władzy, generować permanentnego konfliktu. Przepraszając stwarzamy doskonałą okazję do jego rozwiązania.

W zarządzaniu konfliktem istnieje potężne niebezpieczeństwo, że może się wyrwać spod kontroli. I z mojego doświadczenia - trzeba nauczyć się zarządzać swoimi emocjami.

Stąd dziś bardzo oschły i nieemocjonalny tekst. Mam nadzieję, że nie udało mi się nikogo obrazić. Ale ja pomimo wszystko - „przepraszam”...

Sławomir Skwarek

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
- RTG
- PROTETYKA
- PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799



CZŁOWIEK ROKU 2019

POWIATU ŁUKOWSKIEGO

ODDAJĘ GŁOS NA KANDYDATA

IMIĘ I NAZWISKO



KARDIODIABETOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

LARYNGOLOG

MAŁGORZATA ENGLERT

laryngolog, specjalista audiolog

PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY
Łuków, ul. Piłsudskiego 4

Rejestracja telefoniczna 25/ 644- 05-08

Zakład Techniki Robót Budowlanych
Mariusz Kożuchowski

Szkolenia zawodowe
operatorów maszyn
budowlanych

502-818-010

Siedziba firmy: Szczyły Górne 6

WAŻNE TELEFONY	
STRAŻ POŻARNA:	
998 lub 798 20 88	
POLICJA:	
997 lub 797 62 10	
POGOTOWIA 	
RATUNKOWE:	
999 lub 798 29 99	
ENERGETYCZNE:	
991	
KANALIZACYJNE:	
798 25 97	
WODNE:	
798 23 71	
INSTYTUCJE I URZĘDY	
GINIA ŁUKÓW:	
798 24 39	
MIASTO ŁUKÓW:	
798 30 00	
STAROSTWO:	
798 22 03	
MIASTO STOCZEK ŁUK.::	
797 00 01	
GINIA STOCZEK ŁUK.::	
797 00 47	
GINIA ADAMÓW:	
755 31 67	
GINIA KRZYWDA:	
755 10 06	
GINIA SEROKOMLA:	
755 45 02	
GINIA STANIN:	
798 11 04	
GINIA TRZEBIESZÓW:	
796 03 55	
GINIA WOJCIESZKÓW:	
755 41 01	
GINIA WOLA MYŚL.::	
754 25 24	
PUP:	
798 50 37	
URZĄD SKARBOWY:	
798 29 21	
ZUS:	
798 31 09	
KRUS:	
798 00 10 do 11	
ŁOK:	
798 32 72	
ARIMR:	
798 24 79	
SĄD REJONOWY:	
798 23 51	
PROKURATURA REJ.:	
797 12 50	
USŁUGI	
UBEZPIECZENIA:	
Marek Małkiński Dorota Jodełka	
604 067 981, 725 044 144	
KOMINIARZ:	
Piotr Borkowski 500 042 175	
ROLNICZE:	
Wywóz gnojówki i gnojowicy	
Jacek Wysokiński 607 399 110	
WETERYNARZ:	
Mamut 724 988 514	
ŚLUSARZ:	
Mariusz Sobiech 880 548 989	
Krzysztof Biaduń 509 710 998	
NAPRAWY	
NAPRAWA OBUWIA:	
Tomasz Borkowski 511 386 073	
AGD, RTV	
25/ 798 61 65	
ZEGARMISTRZ:	
Józef Litwin 25/ 798 51 62	
TRANSPORT	
TAXI:	
25/ 798 22 22	
TAXI ŁUKÓW: 25/798 00 22	
POMOC DROGOWA:	
Marek Wadowski 605 405 868	
BUDOWLANO -REMONTOWE	
HUDRAULIK:	
Kamil Knapik 792 832 338	
DEKARZ:	
Dariusz Sęk 785 550 050	
ELEKTRYK:	
Zygmunt Celiński 603 866 765	
REMONTY:	
Adam Peryt 605 290 002	
ZDROWIE	
DENTYSTA:	
Krzysztof Denisiuk 601 804 799	
APTEKA:	
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99	
GASTRONOMIA	
Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96	
Domowe Obiady na wynos Zielony	
Gaj 500 398 889	

Radny Szczygiał z PiS o „strzelaniu do terrorystów”. Cybulski: „podżeganie do nienawiści”

Radny wojewódzki zaatakował byłego dyrektora Muzeum Henryka Sienkiewicza. - Czyż nie świadczy to o klasie politycznej i pewnym warcholstwie w zachowaniu? - pyta Maciej Cybulski. - To była przenośnia - ripostuje Szczygiał.

Dyskusja na portalu społecznościowym Facebook wywiązała się w poniedziałek wieczorem. Beata Skwarek dyrektor Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej poinformowała na swoim fanpage, że nie ma dostępu do „Facebooka Muzeum”. Powód? - Dyrektor Maciej Cybulski nie przekazał mi dostępu” - pisze Skwarek. - „Jeżeli nie będzie dobrej woli Macieja to będziemy zmuszeni uruchomić nową - trzecią stronę” - zauważa dyrektor.

Była to odpowiedź na sugestię Ryszarda Szczygiała. Radny wojewódzki z PiS brał udział w dyskusji. Zaproponował założenie nowego konta. Potem skomentował raz jeszcze wpis Beaty Skwarek: „Tak zróbcie. Do terrorystów się strzela” - napisał.

Co miał na myśli?

„Napisałem to w przenośni”

W rozmowie z Łuków24.pl Szczygiał tłumaczy, że nie podoba mu się postawa Cybulskiego. Chodzi o nieprzekazanie dostępu do fanpage Muzeum. Radny rozwija, że miał na myśli powiedzenie: „z terrorystami się nie negocjuje, że do terrorystów się strzela”. Ostro wypowiedzi jest podyktowany tym, jak mówi radny, że Cybulski przejął konto i nie chce go oddać. W rozmowie ze „Współnotą” polityk PiS tłumaczy, że „napisał to w przenośni”. Przyznaje, że wpis był przesadzony. Usunął go. Nie widzi natomiast powodów, żeby przeproszać Macieja Cybulskiego.

„Stać ich na wszystko”

- Nie przypominam sobie, by pan Ryszard Szczygiał był uczestnikiem wydarzeń muzealnych, przez wiele lat nie miałem okazji też tego pana oprowadzać. Nie wiem czym w jego opinii zasłużyłem sobie na miano terrorysty, czy tylko dlatego, że otwarcie zacząłem bronić swojego imienia wyrażając odrębne od władz powiatowych zdanie dotyczące sytuacji w Muzeum? - komentuje wpis Maciej Cybulski. - Dyrektorem Muzeum



Ryszard Szczygiał, pełnomocnik wojewody lubelskiego Lecha Sprawki, nie zamierza przeproszać Macieja Cybulskiego, byłego dyrektora Muzeum Sienkiewicza

W rozmowie ze „Współnotą” polityk PiS tłumaczy, że „napisał to w przenośni”. Przyznaje, że wpis był przesadzony

się bywa, radnym Sejmiku również. Czyż nie świadczy to o klasie politycznej i pewnym warcholstwie w zachowaniu? Od pewnego czasu odnoszę wrażenie, że obecni władze nie darują mi, zanim mnie nie rozszarpą w imię obrony swoich interesów. Myślę, że stać ich na wszystko, skoro pojawiają się już otwarte słowa podżegania do nienawiści - mówi Cybulski.

Fanpage z prywatnego profilu

Odpiera też zarzuty dotyczące braku dostępu do konta na fb Muzeum.



- To była moja inicjatywa. Zakładałem fanpage z prywatnego profilu - wyjaśnia Cybulski. Dodaje, że na stronie są głównie treści i zdjęcia jego autorstwa, a biorąc pod uwagę, to jak był traktowany przez Beatę Skwarek, nie ma zamiaru przekazywać jej „swojego prywatnego dobra”.

- Treści zamieszczone na moim profilu będą jednocześnie materiałem dowodowym osiągnięć i pracy w czasie mojej pracy w Muzeum - kończy były dyrektor.

Lukasz Prusak

Nietrzeźwy gnał 131 km/h w zabudowanym

ŁUKÓW Zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna, a nawet do 2 lat pozbawienia wolności to konsekwencje, z jakimi musi liczyć się 29-letni łukowianin.

We wtorek wieczorem policjanci z łukowskiej drogowki sprawdzali prędkość pojazdów poruszających się po ul. Trzaskoniec. Według zgłoszenia dokonano na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa w miejscu tym przekraczana jest dozwolona prędkość. Kolejny raz zgłoszenie dokonane na tej aplikacji potwierdziło się.

Po godzinie 20:00 policjanci sprawdzili prędkość audi. Okazało się, że kierujący pojazdem 29-letni łukowianin przekroczył o 81 km/h dozwoloną w obszarze zabudowanym prędkość. Kontrolując kierowcę osobówki policjanci poczuli od niego woń alkoholu. Po sprawdzeniu okazało się, że miał prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie.

29-latek już „stracił” prawo jazdy i wkrótce usłyszy zarzut. Grozi mu co najmniej 3-letni zakaz kierowania pojazdami, wysoka grzywna, a nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

p

Palił się dom w Anoninie



GM STANIN W poniedziałek przed 22:00 strażacy zostali wezwani do pożaru domu we wsi Anonin w gminie Stanin. Ratownicy w aparatach ochrony dróg oddechowych podali jeden prąd gaśniczy w natarciu na palące się pomieszczenia. Następnie oddymiono obiekt - relacjonują strażacy z OSP Stanin. Na miejscu pracowały także jednostki: OSP Tuchowicz, JRG Łuków, OSP Jedlanka, OSP Krzywda i OSP Gózd. Prawdopodobną przyczyną powstania ognia było zaprószenie. W pożarze nie ucierpiało nikt z domowników (fot. OSP Stanin)

Banknot z drukarki w kradzionym Citroenie

GM KRZYWDA 32-latek zatrzymany przez kryminalnych spędził dobę w areszcie.

Policjanci zatrzymali 32-latka z gminy Krzywda. Mężczyzna kilka dni temu jadąc Citroenem nie zatrzymał się do kontroli. Polcjanici ustalili też, że mężczyzna jeździł Volkswagensem nie stosując się do

decyzji o cofnięciu uprawnień.

Policjanci przeszukując miejsca w których ukrywał się przed nimi 32-latek odnaleźli tablice rejestracyjne. Okazało się, że mężczyzna odcinając częściowo wyróżniki „przerobił” w nich jedną z liter i cyfrę. Po sprawdzeniu okazało się, że „oryginalne” numery rejestracyjne z tej tablicy przypisane są do Citroena C-Crossera, który

na początku lutego skradziono w województwie mazowieckim. Kryminalni ustalili też, że auto znajduje się Międzyrzeczu Podlaskim. Odnaleziony przez nich samochód został zabezpieczony. Przeszukując wnętrze auta policjanci znaleźli w nim między innymi wydrukowany na „zwykłym” papierze 50 złotowy banknot. 32-latek mówił, że drukując ten banknot chciał

jedynie sprawdzić działanie domowej drukarki. „Fałszywka” też została zabezpieczona.

Mężczyzna już usłyszał zarzuty. Teraz policjanci ustalają m.in. szczegóły i okoliczności w jakich „wszedł w posiadanie” citroena 32-latek. Sprawa ma charakter rozwojowy, kryminalni nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

R E K L A M A

**MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ**

660 661 093



euro-tax.pl

**PRACOWAŁEŚ ZA GRANICĄ?
ODZYSKAJ PODATEK I ZASIŁEK**

**ŚREDNI ZWROT
PODATKU WYNOŚI
3 TYS. ZŁ!**

**ROZLICZAMY RÓWNIEŻ
POLSKIE
PITY**

Biuro Rachunkowe Sylmir

Dąbie 168
21-400 Łuków

☎ 609 820 667
✉ sylmir168@interia.pl

Rozliczamy z: Niemiec, Holandii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Austrii, Danii i Belgii



**INBAP
DEVELOPER**

www.inbapdeveloper.com

Łuków
Aleja Tadeusza Kościuszki 56

Sprzedaż mieszkań

✉ sprzedaz@inbap.com

► **Budujemy dla Ciebie**



☎ 500 378 503 | 667 202 090

Odeszli Lech Dębczak i ojciec Rajmund Leszko

POWIAT W ubiegłym tygodniu zmarł Lech Dębczak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie oraz ojciec Czesław Rajmund Leszko, posługujący w klasztorze w Woli Gułowskiej.

mo

ZAWSZE OTWARTY NA POTRZEBY INNYCH LUDZI

Lech Dębczak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie zmarł w wieku 69 lat. W ubiegłym tygodniu, 6 lutego, na pasach dla pieszych na ul. Wojska Polskiego został potrącony przez samochód. Zmarł w szpitalu w Warszawie w czwartek, 13 lutego, na skutek odniesionych obrażeń.

Człowiek o wielkim sercu

Lech Dębczak urodził się 18 października 1951 r. w Łukowie. Był pedagogiem, specjalistą resocjalizacji i spraw społecznych. Od momentu powstania obecnych powiatów w 1999 roku powierzono mu utworzenie i prowadzenie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie. Od tego czasu pełnił funkcję dyrektora tej jednostki. Był także Przewodniczącym Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawno-



Lech Dębczak (1951 - 2020)
- Był serdecznym, wyrozumiałym i życzliwym przełożonym, otwartym na potrzeby innych ludzi - mówią o nim współpracownicy z PCPR w Łukowie (fot. Paweł Przeździak)

ści w Łukowie.

- Był serdecznym, wyrozumiałym i życzliwym przełożo-

nym, otwartym na potrzeby innych ludzi - napisali w kondolencjach pracownicy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie.

- Straciliśmy wspianego i serdecznego Kolegę, człowieka o wielkim sercu. Jego życzliwość wobec innych oraz wysoka kultura osobista czyniły z niego osobę powszechnie lubianą i szanowaną - czytamy w kondolencjach od Rady Powiatu, Zarząd Powiatu Łukowskiego oraz pracowników Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Dziennikarze Wspólnoty wiele razy współpracowali z dyrektorem Dębczakiem, pisząc m.in. o tematach rodzin zastępczych czy interwencjach czytelników. Zawsze miał dla nas czas, wyjaśniał, starał się znaleźć rozwiązanie problemu.

OJCIEC RAJMUND: 16 LAT SŁUŻBY W KLASZTORZE W WOLI GUŁOWSKIEJ

Ojciec Rajmund Leszko odszedł 11 lutego po ciężkiej chorobie. W klasztorze w Woli Gułowskiej spędził 16 lat. Rajmund Leszko urodził się 14 listopada 1938 r. w Gułowie. Na chrzcie św. otrzymał imię Czesław.

Do Karmelitów

W lipcu 1955 r. napisał prośbę o przyjęcie do Zakonu Karmelitów - że pragnie zostać księdzem zakonnym, gdyż „poznał życie Ojców Karmelitów, którzy blisko niego mieszkają. W zakonie przyjął imię Rajmund. Śluby wieczyste złożył 15 lipca 1962 r., a święcenia kapłańskie przyjął 24 lutego 1965 r. Jedną z pierwszych posług, jaką powierzono O. Rajmundowi była funkcja Sekretarza Ośrodka Misyjnego - Rekolekcyjnego i Komisji Liturgicznej, którą pełnił od czerwca 1967 r. Rok później decyzją prowincjała został mianowany stałym Kaznodzieją Misjonarzem Prowincji Polskiej Zakonu. W czerwcu 1970 r. Kapituła Zakonu wy-



OJCIEC RAJMUND LESZKO (1938-2020)
Od 2004 r. posługiwał w klasztorze i w Sanktuarium Matki Bożej w Woli Gułowskiej

znaczyła jako miejsce posługi klasztor w Oborach. Po kilkuletnim pobycie w klasztorze w Oborach w 1976 r. O. Rajmund został przeniesiony na rok do klasztoru w Lublinie, po czym mianowano go przeorem i proboszczem w Chyżnem. W 1988 r. decyzją ówczesnego prowincjała przeniesiono go do klasztoru w Krakowie, gdzie podjął posługę Ojca Du-

chownego Seminarium oraz Delegata Prowincji do Sióstr Karmelitanek. W 1991 r. został mianowany proboszczem i przeorem w klasztorze w Baborowie, w 2000 r. został skierowany do posługi w klasztorze w Pilźnie.

Kapelan i spowiednik

Od 2004 r. O. Rajmund posługiwał w klasztorze i w Sanktuarium Matki Bożej w Woli Gułowskiej, gdzie pełnił przede wszystkim funkcję kapelana pobliskiego Domu Pomocy Społecznej prowadzonego przez Siostry Karmelitanek i służył parafianom i pielgrzymom sakramentem spowiedzi. W 2015 r. obchodził jubileusz 50 lat posługi kapłańskiej. Pogrzeb ojca Uroczystości pogrzebowe śp. Ojca Rajmunda odbyły się w Woli Gułowskiej w piątek, 14 lutego, pod przewodnictwem Ojca Przeora Janusza Bębniaka. Zakonnik został pochowany w Grobowcu Karmelitów na cmentarzu w Turzysztwie.

Nabór uzupełniający do Łukowskiej Rady Seniorów

Osoby chcące zasiadać w Radzie Seniorów, będącej organem doradczym burmistrza, mogą zgłaszać swoje kandydatury do 25 lutego 2020 r. Zgłoszenia dokonuje się na karcie zgłoszeniowej, do której dołącza się klauzulę zgody na przetwarzanie danych osobowych w postaci wizerunku. Karty zgłoszeniowe można odbierać w Punkcie Obsługi Interesanta Urzędu Miasta (pokój nr 19, budynek przy ul. Piłsudskiego 17 w Łukowie), bądź w Biurze Rady Miasta (pokój nr 18) od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30, na stronie internetowej Miasta Łuków oraz w BIP Miasta Łuków. Zgłoszenia dokonują środowiska senioralne oraz pełnoletnie osoby fizyczne. Przyjmowane są oświadczenia lub drogą pocztową na adres Urzędu Miasta Łuków, ul. Józefa Piłsudskiego 17, 21-400 Łuków. W sytuacji zgłoszenia tylko jednego kandydata zostanie on powołany w skład Rady, natomiast w przypadku zgłoszenia większej liczby kandydatów, wyboru członka dokona się w drodze publicznego losowania, spośród wszystkich zgłoszonych osób.

mo

Głosujemy na Człowieka Roku 2019! Liderem nadal Ewa Gruchała

Mija trzeci tydzień głosowania. I mamy zmianę w czołówce. Na trzecie miejsce pod względem liczby głosów wysunęła się Zofia Czubek, sołtys Stanina, przewodnicząca Rady Gminy Stanin.

Ewa Gruchała, przewodnicząca KGW Pasjonatki z Kolonii Trzebieszów nadal ma najwięcej głosów, a druga jest Justyna Sudowska, przewodnicząca KGW Turczanki z Turca.

Głosowanie trwa do północy, 4 marca, głosy SMS i kupony stale napływają, więc wszystko może się zmienić.

Kandydaci na Człowieka Roku 2019 Ziemi Łukowskiej zostali zgłoszeni przez Czytelników Wspólnoty i portalu Łuków24. Nominacja to wyraz uznania dla ich działalności na rzecz swoich „małych ojczyzn” i całej Ziemi Łukowskiej. Poniżej przypominamy kandydatów i podajemy aktualną liczbę głosów.

Jak głosować?

O zwycięstwie zdecyduje suma głosów oddanych przez Czytel-

ników Tygodnika Wspólnota Łukowska i portalu Łuków24 za pomocą publikowanych w naszym tygodniku kuponów (na str.2) oraz głosów SMS-ów. Aby oddać głos na wybranego kandydata, należy wysłać SMS pod numer 72051 o treści wskazanej przy nazwisku kandydata (koszt SMS - a - 2,46 zł z VAT) lub dostarczyć do naszej redakcji przy ul. Kwiatkowskiego 5 wypełniony kupon z gazety (w bramie przy wejściu do redakcji jest skrzynka z napisem WSPÓLNOTA i tam także można wrzucać kupony). Głosowanie trwa do środy, 4 marca 2020 r. do godz. 23.59. Uwaga: przy liczeniu głosów z kuponów decyduje data ich faktycznego wpływu do siedziby redakcji w regulaminowym terminie.



PIOTR KISIEL
wolontariusz, mistrz Polski w warcach stupałowych
sms wsp.lukow.5



EWA GRUCHAŁA
Przewodnicząca KGW „Pasjonatki” w Trzebieszowie Kolonii
sms wsp.lukow.4



PAWEŁ CYBULSKI
radny gminy Serokomla z Charlejowa
sms wsp.lukow.1



IWONA ZAKRZEWSKA
szefowa łukowskiego sztabu WOŚP
sms wsp.lukow.10



JUSTYNA SUDOWSKA
Przewodnicząca KGW Turczanki z Turca, gm.Stoczek Łukowski
sms wsp.lukow.8



SYLWIA ROMAŃSKA-WĘZIK
Prezes Zarządu Stowarzyszenia LGD „Razem Ku Lepszej Przyszłości”
sms wsp.lukow.7



MIROSŁAW LIWIŃSKI
krwiodawca, prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi OSTOJA w Łukowie -
sms wsp.lukow.6



ZOFIA CZUBEK
sołtys Stanina -
sms wsp.lukow.2



ELŻBIETA GONTARZ
wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Józefów Duży
sms: wsp.lukow.3



RYSZARD SZCZYGIEŁ
radny Sejmiku Województwa Lubelskiego
sms wsp.lukow.9

Seniorzy szaleli na balu



ŁUKÓW W sobotni wieczór 8 lutego 2020 r. słuchacze Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku bawili się na balu karnawałowym, zorganizowanym w sali widowiskowej Łukowskiego Ośrodka Kultury.

W imprezie wzięło udział ponad 60 osób. Były wspólne zabawy, animacje oraz taneczne niespodzianki, nawiązujące do karnawału, które przygotowali animatorzy ŁOK. Zabawie towarzyszył Antonio Vivo&DJ Divido.



Uczestnikom balu dopisywał humor

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO

GŁASEK

BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY NAGROBKI

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
695 647 400
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY A i G KRUCZYŃSCY

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO

**niskie
ceny**

NZOZ Rehabilitacja

Zabiegi rehabilitacyjne w ramach NFZ i prywatnie

Proponujemy:

- masaż leczniczy, relaksacyjny
- kinezyterapię
- terapię manualną
- elektroterapię
- ultradźwięk
- laseroterapię
- magnetoterapię
- hydroterapię
- sollux
- biopton
- krioterapię
- laser wysokoenergetyczny
- falę uderzeniową
- terapię psychologiczną
- terapię logopedyczną
- terapię zajęciową
- trening wad postawy
- rehabilitację ortopedyczną, neurologiczną
- rehabilitację niemowląt i dzieci
- integrację sensoryczną
- kinesiologię taping (plastrowanie)
- igłoterapię

Jeśli dokucza ci ból kręgosłupa, kończyn górnych lub dolnych, doznałeś urazu narządu ruchu w wyniku wypadku, cierpisz na przewlekłą chorobę neurologiczną, skorzystaj z zabiegów rehabilitacyjnych, które mają działanie lecznicze, przeciwbólowe oraz przynoszą poprawę komfortu życia.

PLACÓWKA ŚWIADCZY REHABILITACJE W WARUNKACH DOMOWYCH DLA OSÓB Z ORZECZENIEM O ZNAČNYM STOPNIU NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA

W naszej placówce masz możliwość skorzystania z konsultacji:

- Specjalisty Rehabilitacji Medycznej
- Ortopedy (USG narządu ruchu)
- Reumatologa
- Pediatrię
- Chirurga ogólnego (USG j. brzusznej, trzustka, piersi)
- Kardiologa (EKG, holter, echo serca)
- Ginekologa
- Okulisty
- Dermatologa
- Laryngologa

Świadczymy wysokospecjalistyczne usługi w zakresie opieki stomatologicznej. Mogą państwo skorzystać z:

- poradni protetyki stomatologicznej (protezy na NFZ)
- poradni chirurgii stomatologicznej
- poradni ortodontycznej (aparaty na NFZ)
- stomatologii zachowawczej
- wykonujemy implanty zębów
- wykonujemy zdjęcia zębów i szczęki: rtg, pantomogram, tomografia komputerowa, cefalometria

REJESTRACJA

Żelechów
ul. Długa 136F
tel./fax (25) 754 10 89

Stoczek Łukowski
Plac Tadeusza Kościuszki 14
tel./fax (25) 631 18 78



KREDYTY KONSOLIDACYJNE

Zbyt wysokie raty?

Połącz
swoje kredyty
i spłacaj
lekko

Jedna **niższa rata**

Sprawdź **kredyty konsolidacyjne**
oferowane w Adamczuk Serwis Finansowy.

prosta procedura kredytowa
raty **dostosowane** do twoich możliwości
jedna **niższa rata**

Dołącz do grona zadowolonych Klientów.

Zapraszamy do naszego Oddziału:

Łuków | ul. Dmocha 21A
502 441 211, 515 852 704, 669 502 312

www.asf.com.pl

Adamczuk Serwis Finansowy działa jako pośrednik kredytowy, leasingowy następujących banków Alior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Profi Credit Polska S.A.; COFIDIS S.A. Oddział w Polsce, PEKAO Leasing S.A. Sprzedaż produktów bankowych i pożyczkowych odbywa się również, za pośrednictwem operatorów: Helikon, Dom Finansowy QS. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Adamczuk Serwis Finansowy jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Stan na dzień 31 stycznia 2020 r.

Szustek: „W mediach pojawiło się schow dwóch panów”. Mateńko: „To pan robi schow”

Starosta odnosi się do konferencji Piotra Płudowskiego i Marcina Mateńko w sprawie kanalizacji do nowego osiedla. Wytknął im „kłamstwo i manipulację”. - Tu nikt nie kłamie - ripostuje prezes PUIK.

Temat pojawił się na sesji rady powiatu 9 lutego. Wywołał go wiceprzewodniczący Jacek Krzyszczyk, zaniepokojony tym, że media przedstawiają w złym świetle samorząd powiatowy. - Dobro mieszkańców jest dla najważniejsze, a przekazywanie negatywnych informacji o powiecie jest szkodliwe dla nas - zauważa radny.

Przypomnijmy. 400 metrów nowych rur potrzeba, żeby skanalizować powstające przy Al. Ryszarda Kaczorowskiego bloki. Na odcinku 150 m nitka miałyby wejść w powiatowy chodnik. Zarząd Dróg Powiatowych (ZDP) powiedział: nie. W tej sprawie burmistrz i prezes miejskiej spółki komunalnej zwołali konferencję prasową.

„Odmówił zgodnie z prawem”

Zdaniem starosty Dariusza Szustka prawdą jest, że dyrektor ZDP Stanisław Sokół odmówił umieszczenia kanalizacji w pasie drogi powiatowej.

- Odmówił zgodnie z prawem. Mówi o tym art. 39 ustawy o drogach publicznych - uważa Szustek. Jego zdaniem z przekazu medialnego wyłania się taki oto obraz: - Po co mamy niszczyć drogi miejskie, skoro możemy zniszczyć drogę powiatową. Nikt ze mną nie rozmawiał na temat tej inwestycji - argumentuje starosta.

W czasie wystąpienia Szustek zacytował też burmistrza Piotra Płudowskiego, który podczas rozmowy z dziennikarzami apelował „o opamiętanie się Zarządu Dróg Powiatowych” - Czyli dyrektor Sokół i starosta Szustek mieliby się opamiętać - dodał wóldarz.

- Ja apeluję do burmistrza o nierozpowszechnianie kłamliwych informacji, a do prezesa Marcina Mateńko o niewspomaganie ich.

Apeluję o uczciwość - odbija piłeczkę Szustek.

„Nie zaproponowali alternatywy”

Stanisław Sokół wyjaśnia, że z zasady ZDP nie wydaje zgód na budowę infrastruktury w pasie drogowym, o ile możliwe jest inne jej poprowadzenie. Z kolei zdaniem starosty możliwe jest ułożenie kanalizacji na terenach należących do miasta bez konieczności rozkopywania powiatowego chodnika. Wóldarz wytyka miastu i PUIK-owi brak alternatywnych rozwiązań poprowadzenia nitki. - Jest za to wylewanie krokodylich łez, że my (miast - dod. red.) jesteśmy tacy dobrzy i chcemy rozwijać przedsiębiorczość, a zarząd dróg powiatowych nam to utrudnia - podsumowuje Szustek.

„Wypraszam sobie, panie radny”

- Mam wrażenie, że to pan robi show na sesji - ripostuje Marcin Mateńko, który jest również radnym powiatowym. - Chcę zapytać, czy w trakcie procedowania naszego wniosku przez ZDP był pan informowany przez dyrektora o nim i czy wpływał na negatywną odpowiedź - pyta prezes PUIK-u.

Dariusz Szustek: - Trzeba usiąść do rozmowy i opracować kilka wariantów przebiegu kanalizacji. My na pewno pójdziemy na ustępstwa tam, gdzie jest to możliwe

- Oczywiście, że nie. Pan dyrektor mnie tylko poinformował o swojej decyzji. Wypraszam sobie mieszanie mnie w wasze sprawy z panem Płudowskim i sugerowanie opinii publicznej, że wy jesteście tacy dobrzy, a starosta wam przeszkadza - odpowiada Szustek.

„Sprostować nieprawdziwe informacje”

Marcin Mateńko mówi, że podczas dyskusji padło wiele nieprawdziwych informacji, które trzeba sprostować. - Faktem jest, że żadna alternatywna trasa przebiegu kanalizacji nie została przez ZDP zaproponowana, a przez PUIK i owszem - przypomina Mateńko. Prezes przywołuje w tym kontekście spotkanie z wiceszefem ZDP Przemysławem Suchodolskim, z którego powstała notatka. Mateńko odrzuca pogląd Szustka, że kanalizacja mogła zostać zaprojektowana w drogach miejskich. - Gdyby mogła, to byśmy ją tak zaprojektowali. Proszę mi wierzyć - mówi prezes PUIK. Przesko-

dą jest brak zgód właścicieli dwóch działek, w sprawie których toczą się postępowania spadkowe.

Mateńko odnosi się również do zarzutu starosty, który ma pretensje o to, że prezes PUIK i burmistrz „rozmawiają za pośrednictwem mediów”. - Cała kadra techniczna przedsiębiorstwa była na rozmowach w Zarządzie Dróg Powiatowych - przypomina Mateńko. - Proszę więc mi nie mówić, że nie było bezpośrednich prób rozmowy - kończy.

Nowe osiedle

Teren u zbiegu ulic Świderskiej i al. Ryszarda Kaczorowskiego z jednej strony, a parafią św. Brata Alberta oraz ul. Zagrodową z drugiej pomalą staje się placem potężnych budów. Według planów deweloperów powstać ma w tym miejscu kilka lub kilkanaście nowych bloków. Mimo że ruszyła budowa dwóch obiektów, teren cały czas nie jest skanalizowany. Biorąc pod uwagę, że docelowo

powstać tu może nawet kilkuset mieszkań, inwestycja ta jest jedną z priorytetowych dla Przedsiębiorstwa Usług Inżynierii Komunalnej. Miejska spółka kierowana przez Marcina Mateńkę zleciła kieleckiej firmie ECON zaprojektowanie przebiegu nowej kanalizacji. Cały teren miałby oddawać ścieki do studni usytuowanej koło ronda na ul. Świderskiej.

Projektanci zaproponowali przebieg nowej nitki. Chodzi o ok. 400 metrów nowej kanalizacji. Koszt budowy to ok. 600 tys. zł. Ma ona iść wzdłuż al. Kaczorowskiego. Od ulicy Świderskiej po gruntach prywatnych (właściciele wyrazili zgody), a dalej w pasie drogowym. Dokładnie w chodniku. Chodzi o odcinek około 150 metrów. Na taki właśnie przebieg nie zgodził się Zarząd Dróg Powiatowych.

- Trzeba usiąść do rozmów i opracować kilka wariantów przebiegu kanalizacji. My na pewno pójdziemy na ustępstwa tam, gdzie jest to możliwe - kończy Dariusz Szustek.

Nie wiadomo ile może potrwać uzgodnienie nowej koncepcji przebiegu kanalizacji.

Łukasz Prusak

„Przybij Piątkę” ze Wspólnotą Zapraszamy do zabawy

Klasa jedzie na wycieczkę, a prymus dostaje nagrodę rzeczową

Uczniowie klas III - VI szkół podstawowych pochwalcie się na naszych łamach swoimi ocenami. Rusza czwarta edycja konkursu „Przybij piątkę ze Wspólnotą”.

Dostałeś „piątkę” albo „szóstkę”? Powiedz o tym we „Wspólnocie”. Wypełnij kupon i dostarcz go do redakcji (Łuków, ul. Kwiatkowskiego 5).

W każdym numerze prezentować będziemy też „Ranking prymusów”, czyli zestawienie uczniów, którzy otrzymali największą liczbę piątek i szóstek. (Liczba ocen będzie sumowana). Zwycięzca rankingu otrzyma nagrodę rzeczową o wartości kilkuset złotych.

Magiczne ogrody

Klasy natomiast będą walczyć biletami do Magicznych Ogródów. Im więcej prymusów z jednej klasy, tym większa szansa na nagrodę główną. Wygra ta klasa, której uczniowie dostarczą do redakcji najwięcej zgłoszeń o piątkach i szóstkach łącznie.

Na jednym kuponie (nie można ich kserować) wpisujemy jedną ocenę. Ważne są jedynie kupony, gdy ocena potwierdzona podpisem nauczyciela równolegle wpisana jest do dziennika lekcyjnego.

W każdym numerze będziemy publikować aktualne listy najlepszych „piątkowiczów” i „szóstkowiczów” oraz ranking klas.

Konkurs potrwa od 18 lutego (bierzemy pod uwagę oceny z drugiego półrocza) do 1 czerwca 2020 roku. Tego dnia o północy zamkniemy przyjmowanie kuponów.

Zapraszamy
do wspólnej
zabawy!

W

PIĄTKOWICZU, POCHWAL SIĘ!
ZGŁOSZENIE UCZNIA DO KONKURSU

Nazwa szkoły, adres:

Imię i nazwisko ucznia:

Wystawiony stopień (Data wystawienia oceny)

Imię i nazwisko nauczyciela

Nauczyciel sprawdził i swoim podpisem poświadczając, że uczeń otrzymał piątkę/szóstkę. (Podpis nauczyciela)

Normy pyłów przekroczone o 800 procent. I my to wdychamy

ŁUKÓW: - Największe zanieczyszczenie powietrza trującymi pyłami jest w godzinach wieczornych i nad ranem. Ludzie wtedy palą w piecach - wyjaśnia Sławomir Smolak.

Spółecznik od dwóch lat mierzy poziom czystości powietrza w mieście. Łukowskie Stowarzyszenie Rozwoju (ŁSR), którego prezesem jest Smolak, za wygraną w konkursie Fundacji AVIVA nabyło czujnik jakości powietrza. Został on zainstalowany na ul. Chabrowej. Z tego urządzenia pochodzą odczyty, które śledzi Smolak. - W styczniu zaobserwowałem, że wskaźniki przekraczane są o 800 procent. Chodzi o pyły PM10 i PM2.5 - cały czas zawieszone w powietrzu - wyjaśnia Smolak. **Sprawdź, co wdychasz** Pyły zawieszone są zanieczyszczeniem powietrza, które w największym stopniu zagraża zdrowiu. Jego niewielkie rozmiary oraz lekkość sprawiają, że bez większego problemu przenikają one przez układ oddechowy do krwiobiegu, a nawet mózgu. Pyły zawieszone składają się z różnych substancji

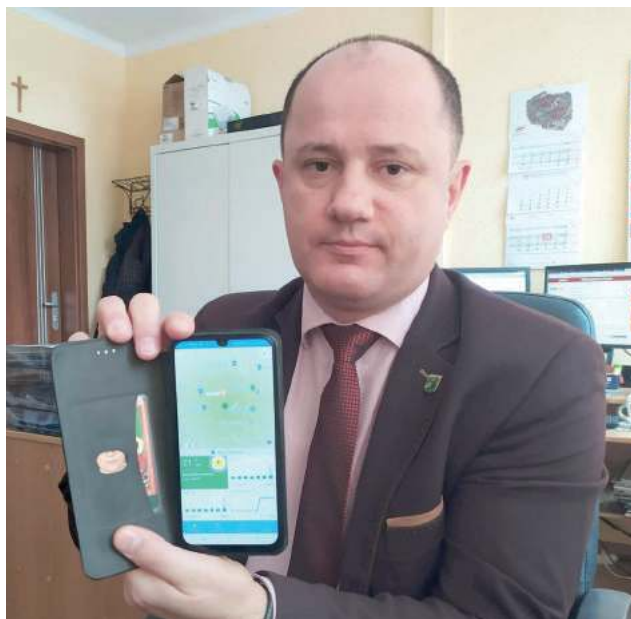
chemicznych, wśród nich mogą się znaleźć metale ciężkie, takie jak: rtęć, arsen, kadm, nikiel. Do zanieczyszczeń pyłami zawieszonymi zalicza się także sól morską, węgiel typu „black carbon”, pył oraz skroplone cząstki niektórych substancji chemicznych.

„Łukowski Alarm Smogowy”

Jak wyjaśnia prezes ŁSR, gdy przekroczenia norm stały się niemal... normą, postanowił działać. Na Facebooku powstała strona: „Łukowski Alarm Smogowy”. Smolak publikuje na niej dane o jakości powietrza. Robi to najczęściej wieczorami. - Największe zanieczyszczenie powietrza trującymi pyłami jest w godzinach popołudniowych, wieczornych i nad ranem. Ludzie wtedy palą w piecach - wyjaśnia Sławomir Smolak. - Jeżeli dodamy do tego wilgotność powietrza i spaliny, to robi się smog. Taką sytuację mieliśmy 16 stycznia - dodaje społecznik.

Jeden czujnik kosztuje 1500 zł

Smolak powiadomił o problemie radnych i burmistrza. Temat podjął



Sławomir Smolak z Łukowskiego Stowarzyszenia Rozwoju zainstalował aplikację, by na bieżąco śledzić jakość powietrza w mieście

Arkadiusz Pogonowski. - Czy Miasto Łuków byłoby zainteresowane kupnem czujników jakości powietrza i informowaniem mieszkańców o stężeniu niebezpiecznych związków w atmosferze? - zapytał radny w interpelacji skierowanej do burmistrza Piotra Płudowskiego. - Z mich informacji wynika, iż koszt zakupu tego typu urządzeń od jednego

z głównych rocznie z tytułu abonamentu za urządzenie, w ramach którego odczyty m.in. obecnych w atmosferze, aczkolwiek szkodliwych dla zdrowia, pyłów byłyby publikowane w przystępnej graficznie formie na specjalnej stronie internetowej, z możliwością umieszczenia tych informacji w innych serwisach - argumentuje Pogonowski.

Monitoruj jakość powietrza

Każdy mieszkaniec Łukowa może sprawdzić jakość powietrza. Jak to zrobić? Po pierwsze dane z dwóch czujników są dostępne na stronie www.lukow.org.pl. Po drugie można ściągnąć aplikację na smartfona. W sklepie Play należy wpisać frazę: Airly (dotyczy ona czujnika na ul. Chabrowej) lub frazę: Syngeos (dotyczy czujnika na ul. ks. M. Bednarczyka)

Czujniki już kupione

W odpowiedzi burmistrz informuje, że 11 grudnia 2019 r. zawarł umowę dostawy urządzenia do pomiarów jakości powietrza. Urządzenie, które zostało zlokalizowane na budynku Przedszkola Integracyjnego w Łukowie przy ul. ks. M. Bednarczyka 3, odczytuje stężenie pyłów zawieszonych PM 2,5, stężenie pyłów zawieszonych PM 10, wilgotność, ciśnienie, temperaturę powietrza.

- Posiadany system monitorowania jakości powietrza, który na podstawie odczytów danych pobieranych przez urządzenie umożliwia dostęp on-line do usługi prezentowania ww. danych na stronie inter-

netowej Miasta Łuków. Możliwość odczytu pomiarów jakości powietrza przez mieszkańców zostanie udostępniona w lutym. W budżecie na rok 2020 zaplanowano pieniądze na zakup dodatkowych czujników pomiaru jakości powietrza - wyjaśnia Piotr Płudowski.

Zbudować sieć

Ta informacja to jaskółka, jednak wiosny nie czyni. - Dla nas teraz najważniejsza jest edukacja. Chcemy uświadamiać mieszkańców, czym oddychają - tłumaczy Sławomir Smolak.

Celem i marzeniem prezesa ŁSR jest to, aby w mieście było więcej czujników. - Chcemy zbudować sieć - informuje Smolak. Dlatego też Stowarzyszenie stara się o zakup sprzętu z funduszy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. - Chcemy też zakupić czujniki, jakich jeszcze nie mamy, czyli takie, które badają skład chemiczny powietrza: poziom tlenków węgla czy siarki.

Wniosek do WFOŚiGW opiewa na 60 tys. zł. Odpowiedzi w jego sprawie jeszcze nie ma.

Lukasz Prusak

R E K L A M A

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

ul. Rogalińskiego 8, Łuków
ul. Ostrowiecka 34, Radzyń Podlaski
660 667 093
orzechowska.terapeuta@gmail.com



Nie czekaj!

Skorzystaj ze wsparcia!

Psychoterapia jeśli:

- żyjesz w ciągłym napięciu i stresie
- doświadczasz silnego lęku
- odczuwasz smutek, zniechęcenie, brak sensu, straciłeś lub nigdy nie odczuwałeś radości i satysfakcji z życia
- nie lubisz siebie, nie akceptujesz się, jesteś przekonany, że inni Cię nie akceptują
- czujesz się mało wartościowy, odrzucony, nieakceptowany
- czujesz, że życie cię przerasta, że nie radzisz sobie z tym, czego doświadczasz
- czujesz, że inni ludzie cię wykorzystują, a Ty nie potrafisz się temu przeciwstawić
- doświadczasz samotności, masz problem ze zbudowaniem trwałych i satysfakcjonujących relacji z innymi
- nie radzisz sobie ze złością, agresją
- doświadczasz nerwicy, depresji, cierpisz na zaburzenia osobowości
- doświadczyleś w rodzinie przemocy lub uzależnienia i czujesz, że wciąż niesiesz ciężar tych trudnych doświadczeń

Terapia par jeśli:

- doświadczacie kryzysu w relacji
- nie radzicie sobie z konfliktami
- czujecie, że nie możecie się dogadać
- czujecie, że Wasz związek się wypalił
- nie znajdujecie zrozumienia u współmałżonka
- doszło do zdrady
- myślicie o rozstaniu

Wsparcie w kryzysach jeśli:

- doświadczyleś straty (śmierć bliskiej osoby, poronienie, rozstanie)
- znalazłeś się w trudnej sytuacji życiowej (choroba Twoja lub bliskiej osoby, wypadek, utrata pracy)
- czujesz, że nie radzisz sobie w problemach wychowawczych z dzieckiem
- doświadczasz lub doświadczyleś przemocy



Grypa nie taka straszna. Ale i tak nie ma z nią żartów

W powiecie łukowskim choruje mniej osób niż w latach poprzednich. Absencja w szkołach sięga 20 proc.

Od początku roku po pomoc do lekarzy zgłosiło się 422 osoby z gripą lub podejrzeniem zachorowania na nią. To dane na dzień 7 lutego. Eksperti ostrzegają, że liczba chorych może wciąż wzrastać, ponieważ na pierwszy kwartał roku przypada szczytowy okres zachorowań. - Najwięcej zachorowań jest na przełomie lutego i marca - wyjaśnia Elżbieta Poddębniak z Państwowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łukowie.

Porównując te dane z latami ubiegłymi nie jest źle. W ubiegłym roku, w tym samym okresie zachorowań było ponad dwa razy

więcej - 874. Póki co wskaźniki nie są złe - wyjaśnia Poddębniak. - W całym roku 2019 łukowski sanepid odnotował 3240, a 2018 roku - 2618 zgłoszeń zachorowań na gripę - dodaje. Dane z województwa mówią, że do końca stycznia w lubelskim odnotowano 16821 zachorowań.

Sezon grypowy widać w szkołach i przedszkolach. Krzysztof Stępnik, naczelnik wydziału edukacji w Urzędzie Miasta w Łukowie mówi, że największa absencja jest wśród przedszkolaków. - Od 30 proc. w Przedszkolu nr 7 do 60 proc. w Przedszkolu nr 1 - wyjaśnia Stępnik. Lepiej wygląda sytuacja w miejskich podstawówkach. Najmniej dzieci choruje w SP nr 3 (9 proc. absencji). Najtrudniejsza sytuacja jest w „Dwójce”. Tu choruje 20 proc. uczniów.

Z gripą nie ma żartów

Jak podkreślają specjaliści, grypy nie należy lekceważyć, bo nieleczona może prowadzić do bardzo poważnych powikłań: zapalenia płuc, zapalenia mięśnia sercowego czy ciężkiej niewydolności oddechowej, a w konsekwencji nawet śmierci. Eksperti nie mają wątpliwości, że najskuteczniejszym sposobem profilaktyki wirusa grypy są szczepienia, zalecane szczególnie osobom z grup ryzyka.

Należą do nich m.in. dzieci, kobiety w ciąży czy też osoby cierpiące na choroby przewlekłe. Szczepić powinni się jednak wszyscy bez wyjątku, ponieważ skuteczność szczepionek waha się od 70 do 90 proc. Jeśli jednak zdarzy się tak, że mimo szczepienia pacjent zachoruje,

to przebieg choroby i tak jest znacznie łagodniejszy.

Sięganie po szczepionki nie cieszy się jednak w naszym kraju szczególną popularnością. Ze statystyk wynika, że korzystają z nich zaledwie ok. 4 proc. Polaków. Koszt szczepienia dla pięcioosobowej rodziny to wydatek około 300 zł. Żeby jednak otrzymać receptę na szczepionkę trzeba najpierw umówić się na wizytę u lekarza, potem zrealizować ją w aptece i jeszcze raz wrócić do przychodni, by się zaszczepić. Wielu z nas rezygnuje więc ze szczepień nie ze względu na cenę szczepień, a czas który należy poświęcić na załatwienie tej sprawy.

Łukasz Prusak

Pijany zatrzymany dzięki anonimowemu zgłoszeniu

Dzięki informacji łukowscy policjanci zatrzymali nietrzeźwego 47-latkę, jadącego fiatem. Miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.

We wtorek przed godz. 22:00 z dyżurnym łukowskiej komendy skontaktował się telefonicznie anonimowy rozmówca, który poinformował o jadącym „wężykiem” samochodzie, którego kierujący może być pijany. Ze zgłoszenia

wynikało, że pojazd typu crossover jedzie drogą krajową nr 63 w Biardach. Z kolejnego zgłoszenia wynikało, że auto to zjechało na drogę prowadzącą do Klimek i jedzie dalej w kierunku Dąbia.

Po kilkunastu minutach opisywane przez zgłaszającego auto zostało zauważone przez policjantów z łukowskiej drogowki. Mundurowi zatrzymali do kontroli drogową kierującego samochodem marki Fiat 47-latkę z gminy Stanin. Infor-

macja przekazana przez anonimowego zgłaszającego potwierdziła się. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że kierujący autem miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Mężczyzna już „stracił” prawo jazdy, a wkrótce usłyszy zarzuty. 47-latek musi się liczyć z co najmniej trzyletnim zakazem prowadzenia pojazdów, wysoką grzywną, a nawet dwuletnią „odsiadką”.

p

Auto w rowie

ŁUKÓW: Tuż po godzinie 10:00 na ul. Prusa, na wysokości oczyszczalni ścieków, samochód osobowy wpał do rowu.

Po przyjeździe 2 zastępów straży pożarnej z Łukowa stwierdzono, że auto znajduje się na prawym boku. Podróżowało w nim 2 osoby, które samodzielnie opuściły pojazd i nie potrzebowały pomocy medycznej. Działania zastępów PSP polegały na odłączeniu akumulatora od pojazdu. Strażacy postawili auto na koła.

mz

Konferencja poświęcona Żołnierzom Wyklętym

Na konferencję patriotyczno-histeryczną w hołdzie Żołnierzom Wyklętym zaprasza Jan Janusz Jastrzębski. Odbędzie się ona 2 marca w Zespole Szkół nr 1 w Łukowie. Referaty wygłoszą:

Jan Janusz Jastrzębski (senior) oraz dr Marek Okoń. Patronat honorowy: gen bryg. Henryk Dziudek - komendant główny WiN. „Wspólnota” objęła wydanie patronatem medialnym.

KIN ŁUKÓW

Wśród Czytelników, którzy przysłał na nasz adres e-mailowy - lukow@24wspolnota.pl - hasło: „Idziemy do KINA ŁUKÓW” oraz swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość), rozlosujemy dwie bezpłatne wejściówki do wykorzystania na dowolny seans dostępny od dnia wydania bieżącego numeru tygodnika do wydania kolejnego numeru - czyli przez tydzień. Każdy z Czytelników, który wygra, będzie mógł wybrać tytuł z dostępnej w tym czasie puli. W ubiegłym tygodniu dwie pojedyncze wejściówki wygrali: **Ola Wołoszka z Szyszek i Krzysztof Biernat z Charlejewka.**

Repertuar do 20 lutego
Godz. 14:15, 16:00 - „Gang zwierzaków”, 89', 2D, dubbing, wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny
Godz. 16:00 - „Śnieżka i fantastyczna siódemka”, 87', 2D, dubbing, wiek: bez ograniczeń,

animacja, familijny
Godz. 17:45 - „Małe kobiety”, 134', 2D, napisy, wiek: od 12 lat, dramat
Godz. 20:00 - „Marianne i Leonard: Słowa miłości”, 102', 2D, napisy, wiek: od 12 lat, dokumentalny

Repertuar 21-22, 25-27 lutego
Godz. 13:30, 16:45 - „Bayala i ostatni smok”, 85', 2D, dubbing, wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny
Godz. 15:00 - „Gang zwierzaków”, 89', 2D, dubbing, wiek: bez ograniczeń, animacja, familijny
Godz. 18:30 - „Zenek”, 115', 2D, polski, wiek: od 12 lat, biograficzny
Godz. 20:45 - „365 dni”, 116', 2D, polski, wiek: od 18 lat, erotyczny

Wyczuli gaz w bloku

ŁUKÓW: Tuż po godzinie 20:00, 16 lutego dyżurny PSP w Łukowie otrzymał zgłoszenie, że w jednym z bloków przy ul. Browarnej wyczuwalna jest intensywna woń gazu. Na miejsce skierowane zostały 2 zastępy straży pożarnej z Łukowa. Strażacy

sprawdzili klatkę schodową oraz mieszkania detektorem wielogazowym i nie stwierdzili zagrożenia. Na miejsce wezwano pogotowie gazowe. Pracownicy sprawdzili szczelność instalacji gazowej i również nie stwierdzili zagrożenia.

Gdzie to jest?



W konkursie z ubiegłego tygodnia kupon na pizzę wygrała Justyna Bogusz z Adamowa. Zdjęcie przedstawiało kościół w Radoryżu Kościelnym. Zapraszamy po kupon do redakcji. A co przedstawia nasza dzisiejsza fotografia? Konkurs wygrywa pierwsza osoba, która przysła prawidłową odpowiedź i swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość) na adres e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl

Odgadnijcie, co przedstawia zdjęcie powyżej. Odpowiedź tylko drogą e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl. Podajcie kontakt do siebie. Do wygrania pizza.



Pijana mama przyszła odebrać córkę

Ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie miała 40-latkę, która zgłosiła się po dziecko do przedszkola.

14 lutego dyżurny dostał zgłoszenie o znajdującej się pod działaniem alkoholu kobiecie. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby nie to, że kobieta przyszła do przedszkola, by odebrać swoje dziecko. Mundurowi, którzy pojechali we wskazane miejsce dowiedzieli się, że 40-latkę łukowianka chciała odebrać z przedszkola córeczkę, lecz czujne opiekunki zauważyły, że mama znajduje się pod działaniem alkoholu i postanowiły nie oddawać jej dziecka.

Policjanci zbadali stan trzeźwości 40-latkę i stwierdzili, że

kobieta miała ponad 1,7 promila alkoholu w organizmie. Mama oświadczyła funkcjonariuszom, że godzinę wcześniej zjadła czekoladową baryłkę z alkoholem. - Stąd ten wynik - mówiła. Policjanci nie uwierzyli w „baryłkową wersję” kobiety i chcieli przekazać 3-latkę pod opiekę dziadka. Okazało się, że starszy mężczyzna jest schorowany i że nie będzie mógł należycie opiekować się wnuczką. W tej sytuacji policjanci podjęli decyzję o przekazaniu dziewczynki opiekunkom z Placówki Wielofunkcyjnej, gdzie mimo protestów i niezadowolona mama odwieziono 3-latkę. Sprawą zajmie się Sąd Rodzinny.

mz

CENY PALIW



	95	98	ON	LPG
--	----	----	----	-----

ŁUKÓW				
ŁUKPETROL, ul. Zbożowa 2	4,94	5,24	5,09	2,29
PKS, ul. Piłsudskiego 29	4,99	-	5,12	-
Orlen, ul. Siedlecka	-	-	-	-
KRZYWDA				
Orlen, ul. Żelechowska	5,02	5,37	5,16	2,39
STANIN				
Z.U.H. Gołowski Robert	4,81	-	4,90	2,39



ŁUKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
os. Unitów Podlaskich 17, 21-400 ŁUKÓW
(025) 798 26 75 798 39 75 798 31 15
Fax: (025) 798 38 34 e-mail: luksm@poczta.onet.pl

OGŁOSZENIE

Zarząd Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łukowie ogłasza przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego:

- os. Chącińskiego 7/86 w Łukowie o powierzchni 37,32 m² (IV piętro), udział w nieruchomości wspólnej: 4082/3645660.

Cena wywoławcza: 114.400 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **5 marca 2020 r.** w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Łukowie na os. Unitów Podlaskich 17: o godz. **12.00.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 2.000 zł, najpóźniej na godzinę przed przetargiem w kasie Spółdzielni.

Lokal można oglądać po uzgodnieniu terminu.
Tel. (25) 798 26 75 wew. 23

Szczegółowe informacje udzielane są w dziale członkowsko-mieszkaniowym Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na os. Unitów Podlaskich 17, pok. nr 2,
W godz. 8.00 – 14.00.
Tel. (25) 798 26 75 wew. 28

Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Maśluch: Pani jako związkowiec może mówić wszystko, a ja nie mogę mówić wszystkiego i taka jest różnica między nami

Pielęgniarki: Dyrektor rządzi przez zastraszanie

POW. PARCZEW: Wśród zarzutów do Janusza Hordejuka, dyrektora parczewskiego szpitala, jest zastraszanie, zarządzanie przez konflikt oraz nieprawidłowe rozliczanie wynagrodzeń. Przewodnicząca związkowców nie ukrywa, że chodzi jej głównie o poprawę sytuacji płacowej personelu.

Widoczny spór pomiędzy Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych reprezentowanym przez przewodniczącą Agatę Lipko a dyrektorem SPZOZ w Parczewie Januszem Hordejukiem przeniósł się na forum Rady Powiatu. Na ubiegłotygodniowej sesji przewodnicząca przedstawiła radnym swój punkt widzenia z prośbą o wsparcie. Starosta Jerzy Maśluch bronił dyrektora, a sam Hordejuk odniósł się do większości zarzutów przewodniczącej związkowców.

Strach przed ankietą

Agata Lipko powiedziała, że boi się wypełnić corocznej ankiety o satysfakcji z pracy, bo obawia się, że jej charakter pisma zostanie rozpoznany i będą wyciągane wobec niej konsekwencje. – Ciągłe słyszymy też, że będzie zamykany jakiś oddział i likwidowane etaty. Taka forma zarządzania to jest zastraszanie – mówiła przewodnicząca Lipko. Janusz Hordejuk powiedział nam, że ankieta jest w pełni anonimowa. Po wypełnieniu wyniki są analizowane przez pełnomocnika ds. jakości i kierownika działu kadr, co ma wpływ na podejmowanie decyzji zarządczych.



Jerzy Maśluch
starosta parczewski
- Płaca minimalna, to jest dodatkowy 1 mln zł w skali roku, z tego tytułu, że ktoś sobie powiedział, siedząc przy kominku, bełcząc herbatę i koniec kropka



Agata Lipko
przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w parczewskim SPZOZ

Ustawiane konkursy

– Co pięć lat są przeprowadzane konkursy i myśleliśmy, że zmieni się kadra zarządzająca i coś się zmieni. Pan dyrektor mówi, że konkursy są ustawiane i z góry wiadomo, kto wygra. Jak sobie ordynator ułożył oddziałową, to nie pozwoli jej zmienić

Hordejuk: Dużo wymagam od siebie, ale też od innych

– W szpitalu zarządza się przez konflikt. Dyrektorzy stawiają poszczególne grupy zawodowe przeciwko sobie. Słyszymy na spotkaniach z dyrektorem, co tam interniści nie wymyślili, natomiast lekarzom mówi się, jak to się pielęgniarkom w głowach poprzewracało – mówiła Lipko. Dyrektor mówi, że cykliczne zebrania



Janusz Hordejuk
dyrektor SPZOZ w Parczewie

Wiedza o manipulacjach

– Nie co pięć, a co sześć lat odbywają się konkursy na stanowiska oddziałowych poszczególnych oddziałów. Moim zdaniem osoba posiadająca wiedzę o jakichkolwiek manipulacjach w trakcie postępowań konkursowych powinna powiadomić właściwe organy

z kadrą mają na celu poprawę funkcjonowania szpitala. – Dążę do lepszego wykorzystania czasu pracy personelu, aparatury medycznej, zwiększenia dyscypliny pracy, w tym poprawy relacji personel medyczny - pacjent. Wyeliminowania marnotrawstwa, wzrostu przychodów, optymalizacji ponoszonych kosztów. Dużo wymagam od siebie, ale też od innych – odpowiada Hordejuk.

Lipko: Pracownicy czują się oszukani

Przewodnicząca związkowców powiedziała, że po wzroście płacy minimalnej od 1 stycznia br., pracownicy szpitala liczyli, że wzrośnie ich wynagrodzenie zasadnicze, a co za tym idzie jego pochodne. Tak się nie stało i pracownicy czują się oszukani. – Jeśli chodzi o płacę minimalną, to mówi się o 2,6 tys. zł, a nie mówi się o zasadniczym wynagrodzeniu 2,6 tys. zł, także to jest interpretacja pani przewodniczącej. Myśmy doprowadzili do tego, że pracownicy dostali w tym miesiącu 2,6 tys. zł z zasiłkiem wyrównawczym, jeśli chodzi o usługę lat i świadczenia za dyżury nocne – odpowiedział dyrektor Hordejuk.

Bełcząc herbatę przy kominku

Starosta Jerzy Maśluch bronił dyrektora Hordejuka, wskazując zmniejszenie zadłużenia szpitala z ok. 15 mln zł do ponad 2 mln zł. Mówił, że sytuacja płacowa nie wynika z widzimisię dyrektora, tylko z sytuacji finansowej szpitala. Powiedział też, że rolę związkowców nie powinno być tylko stawianie żądań, ale dawanie propozycji. – Można powiedzieć, że te 2,6 tys. zł, ta płaca minimalna, to jest dodatkowy 1 mln zł w skali roku, z tego tytułu, że ktoś sobie powiedział, siedząc przy kominku, bełcząc herbatę i koniec kropka. Co chcecie, to róbcie. Pani jest w innej pozycji, ja jestem w innej. Pani jako związkowiec może mówić wszystko, a ja nie mogę mówić wszystkiego i taka jest różnica między nami – podsumował starosta.

Jacek Dejneka

Co, gdzie, kiedy?

POWIAT RADZYŃSKI:
Koncert skrzypka
Konstantego Andrzeja
Kulki

21 lutego (piątek) w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej im. Karola Lipińskiego będzie miał miejsce koncert skrzypka Konstantego Andrzeja Kulki i pianisty Pawła Sommera. Występ rozpocznie się o godz. 17.

Wystawa rzeźb i akwareli

21 lutego (piątek) w Galerii Oranżeria o godz. 18 rozpocznie się wernisaż wystawy Mariana Korczyka. Pojawia się na niej rzeźby i akwarele.

„Przyjazne Nuty” zagrają w ROK

23 lutego (niedziela) w sali widowiskowo-kinowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury wystąpi zespół „Przyjazne Nuty”. Występ rozpocznie się o godz. 15. Podczas karnawału z tańcem i melodią na scenie pojawią się także gościnnie, zespół - „Ale baby” oraz „Pod zielonym dębem”.

Sztuka teatralna „Hiobowe Opowieści”

23 lutego (niedziela) przy parafii Trójcy Świętej w sali widowiskowo-konferencyjnej o godz. 10:50 oraz 13:15 zostanie odegrana sztuka teatralna „Hiobowe Opowieści”.

Spacer po areszcie

2 marca (poniedziałek) między godziną 9 a 12 przy ulicy Warszawskiej 5A będzie można zwiedzać areszt Gestapo i UB. Chętnych oprowadzi przewodnik.

Spektakl w ROKu

6 marca (piątek) w sali widowiskowo-kinowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury o godz. 18 rozpocznie się spektakl pt.: „Dwie połówki pomarańczy”. Bilety do nabycia w ROK.

Wieczór promocyjny tomiku Jacka Musiatowicza

7 marca (sobota) w sali kameralnej Radzyńskiego Ośrodka Kultury o godz. 18 rozpocznie się wieczór promocyjny tomiku Jacka Musiatowicza „Wróżyczka”. Wstęp wolny.

Spotkanie z Magdaleną Wolińską-Riedi

8 marca (niedziela) w sali widowiskowo-kinowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury o godz. 17 rozpocznie się spotkanie z Magdaleną Wolińską-Riedi, pt. „Kobieta w Watykanie. Jak żyje się w najmniejszym państwie świata?”. Wstęp wolny.

Wystawa o Wyklętych

13 marca (piątek) o godz. 11 w hali sportowej SP1 rozpocznie się wernisaż wystawy „Zapłute karły reakcji. Polskie podziemie niepodległościowe 1944-1956”. W programie wykład dr hab. Marcina Kruszyńskiego, profesora Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie i naczelnika Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Lublinie pt. „Od Wyklętych do Niezłomnych. Dylematy polskie wczoraj i dziś”. Na wystawę zaprasza Instytut Bronisława Szlubowskiego oraz Szkoła Podstawowa nr 1. Będzie można ją oglądać od 28 lutego na ogrodzeniu szkoły (na rogu ulic Jana Pawła II i Armii Krajowej).

POWIAT PARCZEWSKI:

Bieg „Tropem wilczym”

1 marca (niedziela) kolejny raz wystartuje bieg „Tropem wilczym. Bieg pamięci żołnierzy wyklętych”. Bieg ma na celu oddanie hołdu Żołnierzom Wyklętym.

Grand Prix w Tenisie Stołowym

8 marca (niedziela) w sali MO-SiR zostanie rozegrane Indywidualne Grand Prix Parczewa w Tenisie Stołowym, w kategorii open.

Kiermasz Wielkanocny

5 kwietnia (niedziela) Kiermasz Wielkanocny.

Aleksandra Smolek

Ukradł spawarkę i pilarkę. Poszkodowani wskazali sprawcę

KOCK: Lubartowscy policjanci odzyskali skradziony w środę sprzęt w postaci piły spalinowej i spawarki. 36-letni złodziej wstawił łup do lombardów w Łukowie i Radzynie Podlaskim.

W ubiegłą środę do Komisariatu Policji w Kocku zgłosiło się dwóch mieszkańców gm. Ostrówek, aby zgłosić zawiadomienie o kradzieży piły spalinowej oraz spawarki. Mężczyźni nie wiedzieli, kiedy dokładnie sprzęty zostały im skradzione, ale podali prawdopodobnego



Złodziej wstawił kradziony sprzęt do lombardów w Łukowie i Radzynie

sprawcę kradzieży. Dzięki tym informacjom skradzione przedmioty udało się odzyskać w lombardach w Łukowie oraz Radzynie Podlaskim. Łączna wartość skradzionego sprzętu to prawie 2 tys. zł. Sprawcę

kradzieży okazał się 36-letni mieszkaniec gm. Ostrówek. Zatrzymany mężczyzna przyznał się do kradzieży. Za kradzież grozi mu nawet do pięciu lat pozbawienia wolności.

jd

Handlowali podróbkami w Radzynie

Trefne towary oferowali do sprzedaży 41-letnia kobieta i 20-letni mężczyzna, obywateli Bułgarii. Policjanci zabezpieczyli u nich 4 tys. zł na poczet przyszłej kary.

Funkcjonariusze zespołu do walki z przestępczością gospodarczą radzyńskiej komendy dowiedzieli się, że na targowisku miejskim w Radzynie Podl. na stanowiskach handlowych sprzedawana jest odzież znanych marek z podrzobionymi znakami towarowymi. W ubie-



Obywatelom Bułgarii grozi do dwóch lat więzienia

głą wśród radzyńscy kryminalni razem z funkcjonariuszami Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego z Delegatury w Białej Podlaskiej zabezpieczyli ponad

500 sztuk takich produktów. Do sprawy zatrzymali 41-letnią kobietę oraz 20-letniego mężczyznę, którzy sprzedawali podrzobione koszulki, bluzy oraz spodnie. Oboje są obywatelami Bułgarii, a zamieszkują w Radomiu.

Para usłyszała zarzuty nielegalnego używania znaku towarowego, co zagrożone jest karą do dwóch lat pozbawienia wolności, a ich towar ulegnie przekadkowi. Na poczet przyszłej kary mundurowi zabezpieczyli przy nich pieniądze w kwocie 4 tys. zł.

jd



ŁUKÓW

Ruszają prace nad Planem Zagospodarowania Przestrzennego

Trwają prace nad opracowaniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowo-wschodniej części miasta Łuków. Urząd Miasta zachęca zainteresowanych mieszkańców do aktywnego uczestniczenia w procedurze uchwalania tego dokumentu.

Jak informuje burmistrz Łukowa, na dzień dzisiejszy w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego prowadzone są prace nad zagospodarowaniem przestrzennym liczącego około 655 hektarów terenu pomiędzy ulicami: Świderską, 700-Lecia, Partyzantów i Cieszkowizna. Wnioski do planu mogą składać właściciele nieruchomości zlokalizowanych na wyżej wymienionym terenie i zainteresowane podmioty, a wzór wniosku dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łuków, bądź w formie papierowej w magistracie (ul. Piłsudskiego 17) w pokoju nr 6.

Miasto zachęcając osoby zainteresowane zagospodarowaniem przestrzennym nieruchomości do uczestniczenia w procedurze opracowywania planu zagospodarowania przestrzennego informuje także, iż w niedługim czasie rozpoczęte zostaną prace dla innych obszarów miasta.

Ogłoszenie Burmistrza Miasta Łuków o wyłożeniu do wglądu uczestnikom postępowania projektu Uchwały Rady Miasta Łuków w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łukowie u zbiegu ulic Nowogródek, Pana Tadeusza i Cegielnianej.

Na podstawie art. 103 ust. 3 ustawy z dnia

21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65), Burmistrz Miasta Łuków podaje do publicznej wiadomości, że w dniach od 16 marca do 6 kwietnia 2020 r., tj. przez okres 21 dni, w siedzibie Urzędu Miasta w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój nr 8, w godzinach pracy Urzędu, tj. od 7.30 do 15.30, będzie wyłożony do wglądu uczestnikom postępowania projekt Uchwały Rady Miasta Łuków w sprawie scalenia i podziału nieruchomości położonych w Łukowie u zbiegu ulic Nowogródek, Pana Tadeusza i Cegielnianej.

W okresie kiedy projekt uchwały będzie wyłożony do wglądu uczestnicy postępowania mogą zapoznać się z dokumentacją oraz składać na piśmie wnioski, uwagi i zastrzeżenia do tego projektu.

Burmistrz Miasta Łuków

/-/ Piotr Płudowski

Informacja Burmistrza Miasta Łuków

Burmistrz Miasta Łuków zawiadamia, że w dniach od 07 lutego do 29 lutego 2020 r. na terenie miasta Łuków upoważnieni przez Burmistrza Miasta pracownicy będą doręczać mieszkańcom Łukowa decyzje w sprawie wymiaru podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego i łącznego zobowiązania pieniężnego na rok 2020.

Doręczyciele nie mają uprawnień do pobierania wpłat podatków wynikających z decyzji, wpłat można dokonywać w kasie Urzędu Miasta lub na rachunek bankowy znajdujący się na odwrocie decyzji.

Decyzje należy pokwitować czytelnym podpisem wraz ze wskazaniem daty odbioru.

Wszelkich informacji na temat wymiaru podatków na rok 2020 udziela Referat Podatków, Opłat Lokalnych i Niepodatkowych Należności Budżetowych Urzędu Miasta Łuków.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Burmistrz Miasta Łuków zaprasza na zaplanowane 1 marca br. obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W programie m.in. msza święta oraz konferencja popularno-naukowa o nazwie „Żołnierze Wyklęci. Etos i prawda”.

Podczas konferencji o historii żołnierzy antykomunistycznego podziemia opowiadać będą dr Rafał Drabik z lubelskiego Instytutu Pamięci Narodowej, ks. prof. Stanisław Chodźko oraz historyk Bogdan Kędziara. Tematy poruszone przez historyków dotyczyć będą m.in. kształtu podziemia niepodległościowego w Powiecie Łukowskim, działalności Żołnierzy Wyklętych na przykładzie mjr Mariana Bernaciaka ps. „Orlik”, a także młodzieżowej, powojennej konspiracji antykomunistycznej.

Konferencję popularno-naukową zaplanowano w niedzielę, 1 marca o godz. 11:40 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Łuków (ul. Piłsudskiego 17). Wydarzenie poprzedzi planowana na godz. 10:30 msza święta odprawiona w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Łukowie. Organizatorzy: Miasto Łuków, Stowarzyszenie Strzelcy Kaniowscy oraz Radny Gminy Łuków Jarosław Skrzyszewski zapraszają wszystkich mieszkańców Ziemi Łukowskiej do uczestnictwa w patriotycznym wydarzeniu.

Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp. Lecha Dębczaka
Wieloletniego Dyrektora
Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łukowie

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom
składamy najgłębsze wyrazy współczucia

Rada Miasta Łuków, Burmistrz Miasta
oraz pracownicy Urzędu Miasta Łuków

Walentynkowe kartki zamiast mandatów

Czerwone bądź czarne kartki w kształcie serca otrzymywali kierowcy zatrzymywani przez funkcjonariuszy policji podczas walentynkowej akcji zorganizowanej wspólnie z Przedszkolem Miejskim nr 2 w Łukowie.

W dzień Świętego Walentego maluchy z miejskiej „Dwójki” wspólnie z pracownikami Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łukowie przestrzegały kierowców przed łamaniem przepisów na drodze.

Maluchy miały okazję zobaczyć, jak wygląda kontrola kierowców naruszających dozwoloną prędkość w strefie zamieszkania. 14 lutego przed południem na ul. Dmocha w Łukowie szóстка dzieci - Kacper, Julia, Paulina, Kacper, Ala i Ola - wręczała własnoręcznie wykonane kartki zatrzymywanym do



14 lutego przed południem na ul. Dmocha w Łukowie szóстка dzieci - Kacper, Julia, Paulina, Kacper, Ala i Ola - wręczała własnoręcznie wykonane kartki zatrzymywanym do kontroli kierowcom

kontroli kierowcom. Ci, którzy jechali zgodnie z przepisami, na czerwonej kartce w kształcie serca mogli przeczytać podziękowania za właściwe poruszanie się po drogach, natomiast osoby naruszające przepisy, mogły liczyć tym razem na taryfę ulgową i oprócz pouczenia otrzymywały czarny kartonik z wypisaną proś-

bą o stosowanie się do przepisów ruchu drogowego. Policjantom i dzieciom towarzyszyli też pracownicy Wydziału Promocji Urzędu Miasta w Łukowie, którzy w formie walentynkowego upominku wręczały kierowcom miejskie kalendarze.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Łukowie -

sierz. szt. Aldona Bartosiewicz i mł. asp. Waldemar Komsta - tłumaczyli też dzieciom jak zachować się na drodze. Opiekunkami dzieci były nauczyciel wychowania przedszkolnego Małgorzata Białach oraz p.o. dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 2 w Łukowie Agata Zabielska.

Łukasz Prusak

Dzień Bezpiecznego Internetu w SP Nr 5 w Łukowie



ŁUKÓW Dzieci z kl. O”B” w Dniu Bezpiecznego Internetu 11 lutego odwiedziły pracownię komputerową i poznały jej wyposażenie. Dowiedziały się również jak mądrze i bezpiecznie korzystać z komputerów, telefonów, laptopów. Wszystkie otrzymały „instrukcję”, mówiącą o zagrożeniach płynących z Internetu. Uwrażliwiano najmłodszych, aby korzystanie z sieci odbywało się pod kontrolą rodziców.

Kilka razy wydawało się, że już ugasili ogień, a on znowu się pojawiał

Spalił się dawny „Zajazd u Antka” w Gołaszynie

GMINA ŁUKÓW

Miejsce to jeszcze 15 lat temu tętniło życiem. „Zajazd” zasłynął swego czasu z pokazów tańca na rurze, dyskotek i Sylwestrów. Od lat restauracja stoi pusta.

Pożar wybuchł w nocy z 12 na 13 lutego tuż przed godziną 23:00.

Wielki huk!

- Położyłam się już, nagle pies zaczął strasznie szczekać. Zainteresowało mnie to, bo on zwykle nie szczeka, taki przyjazny jest. Zaobaczyłam w oknie u siebie czerwone światło. Tak mnie to przestraszyło... I nagle huk, jakby największym ciężarem ktoś walnął w ścianę – opowiada jedna z mieszkanki Gołaszyna, mieszkająca blisko dawnego zajazdu.

- W strachu cała, szybko się ubrałam, wyszłam na dwór i patrzę, a cała restauracja w ogniu i znowu huk - dodaje starsza kobieta.

Inny z sąsiadów także usłyszał coś w rodzaju wybuchu.

- Huk był naprawdę wielki, nie wiem co to było. Pomyślałem: Ktoś petardy rzuca. Fajerwerki o tej porze? Wyjrzałem przez okno. Zobaczyłem łunę. Płomienie na ziemi i w oknie budynku dawnego zajazdu. Zaczęło się palić okropnie. Zaraz zadzwoniłem na 112. Potem mi jeden policjant opowiadał, że on z kolegą na patrolu także usłyszeli w Łukowie ten huk, i myśleli co to się stało – opowiada pan Bogdan.

7 zastępów strażaków

Mężczyzna wyszedł na dwór. Straż pożarna przyjechała bardzo szybko.

- W akcji gaśniczej brały udział dwa zastępy zawodowych strażaków z Łukowa oraz



Restauracja „Zajazd U Antka” działała w Gołaszynie od około 2000 r. przez kilka lat. Od 15 lat jest nieczynna. Ogień zniszczył poddasze budynku.



Dach budynku w części spłonął. Wnętrze od lat nie służyło jako restauracja, tylko warsztat samochodowy.



ochotnicy z OSP Gołaszyn, OSP Grzędówka (dwa wozy), OSP Dąbie, OSP Biardy. Po dojechaniu na miejsce strażacy zobaczyli, że pali się poddasze opustoszałego, murowanego budynku krytego papą. Strażacy pracowali w aparatach ochrony dróg oddechowych. Na szczęście pożar po pewnym czasie udało się opanować. Przyczyna powstania ognia nie jest w tej chwili znana – informuje na Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie.

Sprawnie ugasili

Akcja gaśnicza trwała do 2 w nocy. Pożar szalał na poddaszu zajazdu. Najbliżsi sąsiedzi bali się o swoje zabudowania, bo stoją blisko płonącego budynku. Zajazd ma duży dach

i gdyby ogień nadal się po nim rozprzestrzeniał, stanowiłoby to duże zagrożenie dla innych.

- Kilka razy wydawało się, że już ugasili ogień, a on znowu gdzieś się pojawiał. Strażacy zrywali watę z ocieplenia dachu do żywych desek, żeby wszystko dobrze ugasić. Było straszne zadymienie, strażacy pracowali w aparatach przeciwdymowych. Oddymiali też trochę budynek. Ja bliżej nie podchodziłem, nie przeszkadzałem – opowiada pan Bogdan.

- Około 1 w nocy płomień się jeszcze wydobywał. Dobrze, że wiatru nie było. Do restauracji był ciężki dojazd, bo tu mamy rozmokły teren. Baliśmy się, że strażacy wozami się zakopią – opowiadają świadkowie zdarzenia.

Dach budynku w części spłonął. Wnętrze także jest zniszczone, zalane wodą, chociaż od lat nie służyło jako restauracja, tylko warsztat samochodowy.

W środku znajdują się stare opony, meble, odrzuty żelazne, ogólnie rupieciarnia. Sąsiedzi mówią, że w dawnej restauracji nie pomieszkivali bezdomni.

Od 15 lat nieczynna

Restauracja „Zajazd U Antka” działała w Gołaszynie od około 2000 r. przez kilka lat. Miała dwa poziomy, na dole był bar, kominek, stały stoliki. Na piętrze także było miejsce do siedzenia.

Na początku lokal cieszył się powodzeniem, zarówno wśród mieszkańców Gołaszyna, jak i przyjezdnych.

- Bardzo fajna restauracja kiedyś tu była. Były dyskoteki, sylwestry, wesela, Ludzie mó-

wili, że tak ładnie, gustownie jest urządzona – opowiadają miejscowi.

W pewnym okresie zajazd zasłynął z tego, że odbywały się w nim dwa razy w tygodniu pokazy tańca na rurze.

- Przyjeżdżały te dziewczyny z ochroną i tańczyły, a czasem zimno im było, jak w samych rajstopach się przy tej rurze wyginały... Trzęsły się, ale tańczyły. Chodziło się tam. Na piwo. I na rozrywkę, te tańce zobaczyć – wspominają starsi panowie ze wsi.

Restauracja od ponad 15 lat jest zamknięta.

ŁUKÓW Co? Gdzie? Kiedy?

Poniedziałki dla kobiet

RETRANSMISJA SPEKTAKLU BALETOWEGO „GISELLE”

Łukowski Ośrodek Kultury zaprasza w niedzielę 23 lutego o g. 18:00 do Kina Łuków na retransmisję spektaklu baletowego „Giselle” z Teatru Bolszoi w Moskwie. Bilety w cenie 25 zł normalny i 20 zł ulgowy do nabycia w kasie Kina Łuków oraz online. Przedstawienie trwa około 2 godzin i 45 min. Spektakl „Giselle” powraca w nowej inscenizacji. Wiewska dziewczyna Giselle zakochuje się w przystojnym młodzieńcu, nie wiedząc, że to książę Albert w przebraniu. Książę nie może ożenić się z ubogą panną, ma już zresztą narzeczoną.

KONCERT LIMBOSKIEGO

ŁOK zaprasza na koncert Limboskiego z zespołem w piątek 28 lutego o godz. 20:00 w sali widowiskowej ŁOK. Bilety w cenie 39 zł w przedsprzedaży i 49 zł w dniu koncertu dostępne są w kasie Kina Łuków oraz online na www.ekobilet.pl.

WYSTAWA PRAC MAGDALENY DYLAŁ

Wystawę prac Magdaleny Dylak „Poza formą” można oglądać do 6 marca w Galerii PROwizorium ŁOK. Magdalena Dylak jest studentką Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Swoją przygodę z malarstwem rozpoczęła w ŁOK. Tematyka jej prac to natura, sztuka nowoczesna i grafika projektowa.

ANDRZEJ PONIEDZIELSKI W ŁOK

Z okazji Dnia Kobiet ŁOK zaprasza na jubileuszowy koncert Andrzeja Poniedziałkiego. Wieczór kabaretowy odbędzie się w niedzielę 8 marca o godz. 17:00 w sali widowiskowej ŁOK. Bilety w cenie 75 zł do nabycia w kasie Kina Łuków oraz online. Andrzej Poniedziałki - satyryk, poeta, twórca teatralny, autor tekstów między innymi dla Anny Marii Jopek, Grzegorza Turnaua, Edyty Geppert, Lory Szafran, czy Dawida Podsiadło. 8 marca to będzie wieczór humoru niezwykle inteligentnego, a zarazem „łagodnego”. Dużo inteligentnej satyry, humor, piosenki w tematyce kobiecie, mężczyzna, relacje między nimi, szczęście.

TEATR DLA DZIECI „SKRZATY”

Kolejny spektakl z cyklu „Niedziela z teatrem” odbędzie się 15 marca o g. 16:00 w ŁOK-u. Zobaczymy „Skrzaty” w wykonaniu lubelskiego Teatru Studio Wyobraźni. Bohaterami historii scenicznej są dwaj krasnale – Mirek i Przemek - wędrujący po świecie z plecakami pełnymi wierszy. Mają pozbierać do swoich plecaków wszystkie rozrzucone po świecie zapomniane wiersze i zanieść je na drugą stronę tęczy. Bilety w cenie 12 zł w kasie Kina Łuków oraz online.

Paliło się w kotłowni. Jedna osoba poparzona

GM WOJCIESZKÓW Pożar w kotłowni w domu jednorodzinnym wybuchł 13 lutego.

- O godz. 12:18 otrzymaliśmy powiadomienie o pożarze budynku w miejscowości Wólka Domaszewska - informują stra-

żacy. Okazało się, że pożarem objęta jest kotłownia. W wyniku pożaru jedna osoba została poparzona na twarzy i rękach oraz złagodzić ból strażacy użyli specjalnych hydrożeli. Potem

przekazali poszkodowaną osobę załodze karetki. W akcji brały udział jeszcze: OSP Wola Bystrzycka, OSP Świderki oraz dwie jednostki JRG Łuków. Do tego policja i pogotowie.

p

Zapaliła się sadza w kominie

GMINA KRZYWDA W jednym z domów w Hucie Dąbrowie 13 lutego doszło do pożaru sadzy w kominie.

Interweniowali strażacy z OSP Podosie. Trzeba było wygasić w piecu. Następnie

ratownicy ugasili ogień przy pomocy sita kominowego.

p

Za nią sesje w Japonii i Chinach

Radzyńska licealistka robi karierę w świecie modelingu

Przed młodziutką, radzyńską licealistką, Natalią Bernacką niewiele dni do matury, a ona już ma za sobą dwa miesiące pracy na kontrakcie w Chinach i kolejne dwa miesiące kontraktu w Japonii. Agencja Modelek AS Management zauważyła jej jedno, jedyne zdjęcie na profilu Instagram i zaproponowała jej angaż.

- Byłam bardzo zdziwiona, kiedy scouterka (tj. osoba, która szuka nowych, interesujących twarzy - przy. red.) odezwała się do mnie na Instagramie i zapytała czy nie zechciałabym zostać modelką? - opowiada Natalia.

Mój starszy brat, zawsze powtarzał, żebym szła do modelingu, ale ja nie dowierzałam. Wyglądam zupełnie zwyczajnie

Jest skromną dziewczyną, więc propozycja była dla niej zaskoczeniem (na rozmowę o jej przegodzie życia bardzo długo trzeba było się starać - przyp. red.). - Mój starszy brat Dawid, zawsze powtarzał, żebym szła do modelingu, bo się nadaję, ale ja nie dowierzałam. Wyglądam zupełnie zwyczajnie - mówi skromnie.

Z Radzynia do Chin

Jest uczennicą I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie, klasy o profilu matematyczno-fizycznym. - Propozycja mnie zaskoczyła. Musiałam rozważyć wiele spraw, w tym kluczową - nauki. Moja rodzina jednak, rodzice, brat, którzy są dla mnie ogromnym wsparciem, dodali mi wiary i otuchy. Przed wyjazdem miałam kilka sesji testowych, na których stawiałam swoje pierwsze kroki w pozowaniu.

Wstawałam o szóstej/siódmej i pracowałam do 11 w nocy

Jakiś czas później dostałam propozycję wyjazdu na kontrakt do Chin, a następnie Japonii - opowiada. Była wówczas w drugiej klasie liceum i przynajmniej, że ze swoim wiekiem 17 lat, wcale nie była najmłodsza w zespole. Niektóre z dziewczyn zaczynają pracę w modelingu nawet w wieku 13 lat.



Młodziutka radzynianka mieszkała i pracowała już Tokyo, a w Chinach była w wielu miejscach, m.in. w stolicy Chin - Pekinie czy Kantonie, stolicy prowincji Guangzhou. - Świat pełen fleszy, reklamowania znanych marek odzieżowych, kosmetyków, sesji od rana do wieczora i popołudniowych castingów nie przeraził mnie, a okazał się ciekawy i pełen nowych doświadczeń - opowiada

Dziewczyna z prawdziwym uśmiechem

Pytana, co zauroczyło panią od castingu, która widząc pojedyncze zdjęcie, zaproponowała jej spotkanie, mówi: - Mój uśmiech i zielone oczy. Powiedziała, że kiedy ktoś patrzy na zdjęcie, na którym się uśmiecham, od razu sam chce się uśmiechać. Mam „szczyry uśmiech”. Podczas realizacji zdjęć, usłyszała nie raz, nie dwa, że przypomina Emmę Stone - amerykańską aktorkę, znaną m.in. z filmu „La La Land”, która za rolę kobiecą w tym filmie zdobyła Oscara. Chociaż... tak naprawdę Natalia jest podobna do mamy, Agnieszki. - To właśnie po niej mam zielone oczy - dodaje.

To wciąż dla mnie nowe doświadczenie

Świat pełen fleszy, reklamowania znanych marek odzieżowych, kosmetyków, sesji od rana do wieczora i popołudniowych castingów

nie przeraził jej, a okazał się ciekawy i pełen nowych doświadczeń. - Jestem niesamowicie szczęśliwa, bo to przygoda mojego życia. Uczę się sama siebie. Moja natura cichej i zdystansowanej do otoczenia osoby musi się przełamać, wyjść ze swojej strefy komfortu. Uwielbiam pracę przed obiektywem. To pozwala mi się otworzyć na ludzi, dlatego cieszę się z tej cennej dla mnie lekcji - stwierdza. A tak przy okazji - już mieszkała w Tokyo, a w Chinach była w wielu miejscach, m.in. w stolicy Chin - Pekinie czy Kantonie, stolicy prowincji Guangzhou.

Zwyczajny dzień w Tokyo

Jej zwyczajny dzień w Japonii zaczynał się od szóstej - siódmej rano. - Potem jechałam do studia (do pracy), czasem Agencja przysyła jakiś pojazd, czasem trzeba samemu się przedostać metrem lub taxi, chociaż złapanie taksówki w Tokyo to czyste szaleństwo - śmieje się. Po zdjęciach, lunchu,

zaczynają się castingi, które trwają do wieczora. - Miałam czas na odpoczynek tak od godz. 11 w nocy oraz wolne niedziele. Wtedy razem z koleżankami zwiedzałyśmy różne miejsca, które są dla nas egzotyczne. Próbowaliśmy smaków tamtejszej kuchni, niestety nie jestem fanem azjatyckich przysmaków (poza sushi). Po powrocie do kraju doceniłam o wiele bardziej polską kuchnię - podkreśla.

Teraz najważniejsza jest matura

Po roku życia w świecie modelingu, Natalia wróciła do szkoły, która teraz dla niej jest priorytetem. - Mam sporo zaległości i muszę bardzo dużo się uczyć, ale chcę zdać maturę i zakończyć szkołę tak jak moi rówieśnicy - mówi. Nie zawiesiła kariery, nadal jeździ do Warszawy w sprawach modelingu, ale do matury postanowiła nie wyjeżdżać za granicę. - Agencja objęła nadę mną opiekę, ludzie w niej są



Sebastian Kobielski · 12 kwietnia · jedna z najbardziej spektakularnych przemian w sezonie, przeurocza @bernack.a / @as_management w zupełnie nowej odsłonie cut&colour oraz kilka ujęć z turbo pozytywnej sesji by @koty2



Podczas realizacji zdjęć, usłyszała nie raz, nie dwa, że przypomina Emmę Stone. Chociaż... tak naprawdę Natalia jest podobna do mamy, Agnieszki. To po niej ma piękne zielone oczy

fantastyczni i wykazali zrozumienie. Ja z kolei chciałabym bardzo podziękować swoim nauczycielom z liceum, którzy pomagają mi z nadrobieniem materiału i przygotowaniem do matury, bez ich wsparcia byłoby ciężko - mówi

z prawdziwym uśmiechem. Wypada tylko trzymać mocno za nią kciuki. Za maturę i stawianie kroków na światowych wybiegach.

Monika Mackiewicz

Podziel się swoim szczęściem! Zdjęcia noworodków publikujemy bezpłatnie!

Jak wysłać zdjęcie? ▶ przyjdź do redakcji ▶ wyślij e-mail: wspolnota.zyczenia@gazeta.pl ▶ wyślij MMS: „noworodki” na numer tel. 904 868, wpisz i dane dziecka (4,92 zł z VAT)

NOWORODKI Z REGIONU



Tosia Kalinowska z tatą, Międzyrzec Podlaski ur. 12 lutego, g. 19:45, 3,79 kg, 57 cm Rodzice: Anna i Artur Brat: Olek (7 l.)



Julian Hryciuk-Chalimoniuk z mamą, Ossówka, pow. bialski ur. 11 lutego, g. 12:55, 3,5 kg, 53 cm Rodzice: Krzysztofa i Damian



Syn Sawczuk, Biała Podlaska ur. 11 lutego, g. 11:00 Rodzice: Joanna i Tomasz Rodzeństwo: Maja (8 l.), Maciek (12 l.)



Staś Skubiszewski, Czemierniki, pow. radzyński ur. 13 lutego, g. 10:15, 3,84 kg Rodzice: Justyna i Marcin Rodzeństwo: Sabina (4 l.), Milena (12 l.)



Aniela Kowalczyk, zam. Łuków ur. 7 lutego, g. 8:34, 3,70 kg, 56 cm Rodzice: Lena i Andrzej



Franciszek Dąbrowski, Wierchowiny ur. 5 lutego, g. 10:15, 2,89 kg, 52 cm Rodzice: Lidia i Piotr

SZPITAL W BIAŁEJ PODLASKIEJ



Hania Tomczuk, Międzyrzec Podlaski ur. 7 lutego, g. 14:35, 3,00 kg, 54 cm Rodzice: Ilona i Paweł Rodzeństwo: Maja (8 l.) i Szymon (2 l.)



Szymon Różnowicz, Biała Podlaska ur. 7 lutego, g. 16:12, 3,20 kg, 55 cm Rodzice: Adrianna i Adrian Rodzeństwo: Michał (2,5 r.)



Aleksander Wójcik, Biała Podlaska ur. 5 lutego, g. 14:02, 3,66 kg, 57 cm Rodzice: Żaneta i Piotr



Ola Wasilewska, Kobylany ur. 7 lutego, g. 10:15, 3,59 kg, 54 cm Rodzice: Kasia i Sylwek Rodzeństwo: Ania (4 l.)



Zuzanna Andrusiuk z tatą, Witulin ur. 6 lutego Rodzice: Agnieszka i Krzysztof Rodzeństwo: Marcin (7 l.) i Patryk (3 l.)



Łucja Turska, Role ur. 9 lutego, g. 9:30 waga: 3,68 kg, 56 cm Rodzice: Monika i Przemysław



Antonina Samoćko, Łuków ur. 12 lutego, g. 14:25 waga: 3,2 kg, 55 cm Rodzice: Rafał i Kinga Rodzeństwo: Jakub (2,5 roku)

SZPITAL W ŁUKOWIE

STEAMPUNK Radzyń: wrony, kostiumy i Doktor Plagi

RADZYŃ - Jesteśmy dorośli, ale dlaczego nie mamy się bawić? - pytają Magda i Michał Kiewlowie, właściciele Klubokawiarni Ursa, którzy wpadli na bardziej niż karnawałowy pomysł i zorganizowali po raz pierwszy w Radzynie i w Ursie - STEAMPUNK. Imprezę w duchu epoki pary i okresu elżbietańskiego.

Kostiumy, w części stylizowane przez Michała, a w dużej mierze przez samych uczestników STEAMPUNK oszałamiały. I miejsce w konkursie na najlepsze przebranie zdobył Zbigniew Samólnik, na drugim miejscu znalazł się Przemysław Tytus Krupski, który wyglądał tak, jakby przed imprezą ustrzelił co najmniej jednego lwa. Trzecie miejsce należało do Wojtka Matuszewskiego, któremu w wymyślaniu kostiumu pomagały dziewczyny: Ola i Agata. Impreza, jak widać na profesjonalnych fotografiach członków Radzyńskiego Klubu Fotograficznego KLATKA (zapraszamy do fotogalerii) była - elżbietańska.

Każdy strój to oddzielna historia

Michał miał na sobie kostium Doktora Plagi i demoniczną maskę czarnej śmierci. To autentyczna, znana z czarnych, zadziurnych kart historii postać medyka, który leczył ludzi, bądź odprowadzał ich na drugi świat podczas średniowiecznych epidemii dżumy. Pistolet zrobił z dziecięcej zabawki, do której dodał rurkę PCV, rurkę z tektury i trochę sprayu. W rękę dzierżył kruka, który wcale nie był symbolem śmierci, a symbolem Radzyna.

- Moim zdaniem to wrona powinna być symbolem Radzyna. To jest niedoceniany atut naszego miasta. Mamy takie zjawisko jak wielkie stada wron, które są znienawidzone przez mieszkańców, ale są czymś wyjątkowym dla osób, które do nas przyjeżdżają - stwierdza.

Magda postawiła na innowację, do specjalnie kupionego damskiego i eleganckiego gorsetu, dodała dodatki. M.in. pociętą czarną koszulę, do której dołączyła mnóstwo elementów ze starych zegarków.

- Mam dzisiaj na sobie tryby, sprężyny i różne szkiełka dzięki uprzejmości naszej koleżanki Basi Blich, której tato



- Sami jesteśmy strasznie podekscytowani tym, że wypaliło - mówią Magda z Michałem. Pytani o to, skąd taki pomysł? - tłumaczy: - Tak jakoś samo wyszło. Kiedy robiliśmy Ursę, postawiliśmy na ten styl. Teraz pojawił się pomysł: - Dlaczego nie mielibyśmy zaprosić do tego klimatu gości?

jest najstarszym zegarmistrzem w Parczewie i podarował nam na tę zabawę kilka starych zegarków - mówi i dziękuje Basi.

Będzie następna

Wyszło imponująco. A będą kolejne edycje. Już teraz można buszować w ciuchlandach, skąd pochodziła większość elementów strojów, by być gotowym na kolejną STEAMPUNK Radzyń.

Imprezę współorganizował Radzyński Ośrodek Kultury, a nad oprawą muzyczną czuwał Andrzej Król. Już teraz zapraszamy w imieniu organizatorów 27 marca do Galerii Oranżeria na godz. 17. O tej porze rozpocznie się wernisaż najlepszych zdjęć z elżbietańskiej nocy.

Monika Mackiewicz



I miejsce w konkursie na najlepsze przebranie zdobył Zbigniew Samólnik, który stworzył kostium własnoręcznie wg własnej inwencji

Nie chcę, żeby moje bohaterki były idealne. Nie kreuję heroin, świętych

Autorka „Stulecia Winnych” w Radzynie

RADZYŃ PODLASKI: Książkę zekranizowano, a sama autorka mogła spełnić na planie marzenie o aktorstwie.

Ałbena Grabowska córka Bułgarki i Polaka. Wychowana w Polsce. Biegła władza bułgarskim. Z wykształcenia jest lekarzem. Ukończyła Akademię Medyczną w Warszawie.

Zaczął się od pisania „za chlebem”

Genezą debiutanckiej książki (jak nazywa ją autorka: zbioru szkiców, esejów i opowieści) była chęć opowiedzenia dzieciom o ich korzeniach, Bułgarii - kraju lat dziecinnych. - Uświadomiłam sobie, że chcę, lubię i potrafię pisać, ciągle wymyślam jakieś historie, zaczęło mi na tym bardzo zależeć. Całe życie pragnęłam zrobić wszystko, żeby nie stracić czasu, dać z siebie wszystko, żeby nie przejść przez życie bokiem, by nic po mnie nie zostało. Teraz mogłabym powiedzieć: „non omnis moriar”. Mam nadzieję, że trochę z siebie dałam.

Pytana, jak znajduje czas na pogodzenie pracy, domu i pisania, odpowiada: od 14 lat nie mam telewizora.

Wzruszająca saga rodzinna Winnych

Po „Orfeuszu” i książeczkach dla dzieci napisała współczesne powieści obyczajowe: „Coraz

mniej olśnień”, „Lady M” i „Lot nisko nad ziemią”. - Pocułam się gotowa na większą formę. Coś dłuższego, bardziej epickiego. Na rynku nie było wtedy wielu sag. W 2014 minęło sto lat od I wojny światowej. Kiedy zastanawiałam się, jaki czas ma obejmować powieść, aż się prosiło, żeby to było stulecie.

Dzieje zwykłej-niezwykłej miejscowości

Ciekawym zabiegiem wydało jej się zderzenie postaci autentycznych z fikcyjnymi, faktów z fabułą. Brwinów wydał się naturalnym wyborem miejsca akcji. - W czasie I wojny przebiegała tam linia demarkacyjna. Dokładnie przez ulicę Kryniczanką, przy której mieszkam. Żył tam Iwaszkiewicz, Stanisław Lilpop wymyślił ideę miast-ogrodów. Sprowadził tam ludzi kultury i nauki z Warszawy do Podkowy Leśnej i Brwinowa. Założył kolej elektryczną. Dwudziestolecie międzywojenne to czas prosperity. Także tam 12 września rozegrała się jedna z pierwszych bitew II wojny światowej.

Bułgarskie jasnowidzenie

- Kocham literaturę iberoamerykańską. W sadze jest trochę z Marqueza. Moja bułgarska prababcia była jasnowidząca, tam jest to sport narodowy. Tam na blok przypada chociaż jedna jasnowidząca albo wróżka. Te echa powracają na kartach jej książki.



Ałbena Grabowska mimo innych aktywności nadal leczy. Jest sekretarzem Polskiego Towarzystwa Epileptologii. Przez wiele lat pisała do prasy z segmentu lifestyle. Odpowiadała na listy do lekarza i prowadziła rubryki porad lekarskich. Na rynku wydawniczym zadebiutowała „Tam, gdzie urodził się Orfeusz” w 2011 r. Píše książki dla dzieci (seria „Julek i Maja”, „Alicja w krainie czasów”) i młodzieży oraz dla dorosłych. W 2014 była ambasadorką akcji „Solidarność kobiet ma SENS”. Na podstawie jej powieści powstał serial „Stulecie Winnych”. Za nią w 2015 otrzymała nagrodę „Pióro” na Festiwalu Literatury Kobiet.

W fikcji odnajdują rodzinne historie

W trzeciej części więcej jest Pruszkowa - tam rozgrywa się współczesne lata PRL-u.

- Rodzina Winnych jest wymyślona, nie mają pierwowzorów - podkreśla pisarka. - Babcia Bronia, nestorka rodu, podobna jest do Marquezowskiej Urszuli. Stworzyłam kochającą się, wspierającą rodzinę, ale nie idealną.

Bohaterkami silne i mądre kobiety

- Kreuję bohaterów na zasadzie moich aktorskich pasji - zdradza Grabowska. - Często

Nietypowy przewodnik po Bułgarii

- „Tam, gdzie urodził się Orfeusz” to trochę historii i współczesnego zwiedzania. Kuchnia, literatura, wszystko, żeby moje dzieci miały pełny obraz tego, jaka jest Bułgaria. Nie ta znana z plaży, czy ze Złotych Piasków. - To obraz prawdziwy, może nieco wyidealizowany - zachęca do lektury. To chyba los, obecne we mnie bałkańskie fatum wypchało mnie na drogę pisania.

słyszę, że to są prawdziwi bohaterowie. Mam silne kobiety i nieco słabszych mężczyzn. Nawet drugo- czy trzecioplanowej postaci wymyślam cały życiorys. Kiedy i gdzie się urodziła, w jakiej rodzinie dorastała, jak wyglądała, jakie miała cechy charakterystyczne. Staje się prawdziwy, zrozumiały i żywy. To, co mówi i robi bohater, wynika z jego doświadczeń.

Nie ma kobiet-ideałów?

- Nie chcę, żeby moje bohaterki były idealne. Nie kreuję heroin, świętych. Jest trend, by pisać o kobietach niewinnych jak lilie. Nie popełniających błędów, niepodnoszących głosu, niemających momentu zwątpienia. Według Ałbeny Grabowskiej płeć piękna nie potrzebuje czytać w kółko o takich bohaterkach. - Nie przerażają nas kobiety popełniające błędy, bo sami je popełniamy. Piszę o ludziach z krwi i kości.

Jakub Hapka

Więcej zdjęć na 24wspolnota.pl

Telewizja Lublin transmitowała mszę św. z radzyńskiego sanktuarium



- W chrześcijaństwie nie chodzi o trochę, nie chodzi o więcej, chodzi o wszystko - zwracał się do wiernych zgromadzonych w sanktuarium ks. Grzegorz, wskazując, że warto żyć dla Jezusa. Być iskrą, która rozpala płomień, światłem, które rozprasza ciemności i grudką soli, która nadaje życiu smak

RADZYŃ 9 lutego wyjątkowo został zmieniony porządek mszy św. w radzyńskim Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

O godz. 10 transmisję mszy rozpoczęła TVP Lublin. Stacja regionalna transmituje co miesiąc liturgię z kościoła znajdującego się w województwie lubelskim. Mszę koncelebrowali: ks. Grzegorz Suwała, ks. prałat Henryk Hołoweńko oraz ks. kanonik Henryk Prządka. Podczas wygłoszonej homilii ks. Grzegorz nawiązał do przesłania Jezusa do swoich uczniów

zawartych w Ewangelii św. Mateusza: „Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”. Mt 5, 13-16

Monika Mackiewicz

NEKROLOGI

ŁUKÓW

Regina Kwirant, 89 lat
zm. 8 lutego, Serokomla
Henryka Filimon, 79 lat
zm. 8 lutego, Trzebiezów
Elżbieta Beczek, 74 lata
zm. 10 lutego, Wandów
Janina Paczkowska, 81 lat
zm. 10 lutego, Łuków
Józef Sowiński, 92 lata
zm. 10 lutego, Szaniawy
Bożenna Stefanowicz, 79 l.
zm. 11 lutego, Łuków
Czesław Leszko, 82 lata
zm. 11 lutego, Wola Gułowska
Bogumiła Kaczor, 80 lat
zm. 11 lutego, Stoczek Łukowski
Janina Strzyżewska, 80 lat
zm. 11 lutego, Radoryż Kościelny
Czesław Wawer, 90 lat
zm. 11 lutego, Żelechów

Stanisław Łukasik, 76 lat
zm. 11 lutego, Ulan

BIAŁA PODLASKA

Barbara Omiecińska, 81 lat
zm. 2 lutego, Biała Podlaska
Wiesław Niedzielski, 59 lat
zm. 2 lutego, Biała Podlaska
Kazimierz Serhan, 59 lat
zm. 1 lutego, Biała Podlaska
Henryk Hołonowicz, 74 l.
zm. 4 lutego, Szymanowo
Henryk Matysiewicz, 65 lat
zm. 4 lutego, Krasówka
Albert Romaniuk, 90 lat
zm. 4 lutego, Kolembród
Paulina Korzeniewska, 88 l.
zm. 4 lutego, Piszczac
Marianna Raczkowska, 81 l.
zm. 5 lutego, Ortel Królewski Drugi
Teresa Jajus, 87 lat
zm. 31 stycznia, Biała Podlaska

Marek Różnowicz, 54 l.
zm. 5 lutego, Biała Podlaska
Anna Wolska, 90 lat
zm. 6 lutego, Biała Podlaska
Nina Kubik, 84 lata
zm. 6 lutego, Witoroż
Piotr Malon, 80 lat
zm. 1 lutego, Międzyrzec P.

„Hades” w Białej Podl.,
tel.: 83 344 35 24

RADZYŃ

Zofia Zając, 85 lat
zm. 2 lutego, Paszki
Jan Howorus, 82 lata
zm. 4 lutego, Turów
Alina Rojecka, 74 lata
zm. 6 lutego, Radzyń
Krystyna Książek, 75 lat
zm. 6 lutego, Główne
Jerzy Domański, 64 lata
zm. 6 lutego, Wrzósów

PUK Radzyń Podl.
tel. 83 352 63 89

PARCZEW

Wacław Dąbrowski 92 lata
zm. 7 lutego, Jasienka
Regina Kozak 90 lat
zm. 8 lutego, Parczew
Mieczysław Rutkowski 82 l.
zm. 10 lutego, Siemień
Stanisław Komar 94 lata
zm. 12 lutego, Parczew

Henryk Kwiatek 85 lat
zm. 12 lutego, Władysławów

Usługi Pogrzebowe
Paweł Lipka
Tel. 604 28 22 48



HADES

Tanie pogrzeby

Łuków, 700-lecia 15
Tel. 502 259 861, 25 798 3775

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

OLIMP

dom pogrzebowy
sala pożegnań, kaplica

WŁASNA CHŁODNIA
Punkty usługowe całodobowe:

Stok 44. Ulan
Kąkolewnica ul. Lubelska 6
Lublin ul. Ponikwoda 51
Radzyń Podl. ul. Wisznicka (na przeciwko szpitala)
Drelów
Grzędówka ☎ 693 294 820
692 636 334

WWW.KUSMIERZ.COM.PL

Najniższe ceny

Nie było szkoły, to ją założyła. Dzieci nie miały książek, to je napisała

Czy kochany przez dzieci Plastuś urodził się w Krzywdzie?

Kiedy pierwszy raz przyjechała do majątku szwagra, miała osiemnaście lat. Potem Krzywdę odwiedzała jeszcze wiele razy. Może to właśnie pod Łukowem przyszła jej do głowy opowieść o plastelinowym ludziku, który ciągle podbija serduszka początkujących Czytelników?

„Jestem malutki ludzik z plasteliny. Dlatego na imię mi Plastuś. Mam śliczne mieszkanie: oddzielny drewniany pokój.

Zajęcia trwały od jesieni do wiosny, latem dzieci pomagały rodzicom

Obok mnie w pokoiku mieszka tłusciutka, biała guma. Ta guma nazywa się „myszka”. A zaraz koło gumki mieszkają cztery błyszczące ostre stalówki. A z drugiej strony w długim korytarzu mieszka pióro, ołówek i szczyrki. Z początku nie wiedziałem, jak się nasz dom nazywa. Teraz już wiem: piórnik.” - dla wielu z nas to jedno z pierwszych przeczytanych samodzielnie zdań. Nie dowiedzieliśmy się nigdy, w jakim mieście Tosia nosiła do szkoły swój piórnik, ale można podejrzewać, że w maleńkiej szkole ludowej w Krzywdzie pod Łukowem. Bo tam właśnie uczyła „plastusiowa mama”, Maria Kownacka.

Trudne dzieciństwo

Pogodna literatura nie zdradza, że życie Kownackiej obfitowało w dramaty. Osierocona przez matkę w wieku lat dziewięciu, oddana przez ojca pod opiekę ludzi w zasadzie obcych, jako nastolatka próbowała otruć się pijąc formalinę. Pieniądze na jej edukację przebrałował i roztrwonili starszy brat. Wyjazd do Krzywdy w 1914 roku był dla niej w zasadzie jedynym możliwym wyborem, nie miała innego, bardziej oczywistego miejsca na świecie. Przygarnęła ją starsza siostra Janina, która wyszła za miejscowego ziemianina, Władysława Mieczysława Szulca-Holnickiego. Majątku na utrzymanie rezydentki wystarczyło aż nadto, pod ręką sprawnych gospodarzy Krzywdy prosperowała znakomicie.

Założyła sobie szkołę

Skąd pomysł, żeby założyć wiejską szkołę? Kownacka, sama

Fotografia sprzed 50 lat: Maria Kownacka i jej szkolna gromada



Zdjęcie z pisma „Płomyczek” z 1969 roku, wykonane około 1919 roku w Krzywdzie, przedstawia Marię Kownacką i jej uczniów z miejscowej szkoły. Być może rozpoznamy wśród nich pradiadków?

pochodząc z rodziny szlacheckiej, już kiedy mieszkała w Warszawie na stacji dla panien dostrzegała rolę różnic klasowych i wysiłek jaki, nieraz bardziej zdolne, koleżanki ze wsi muszą włożyć w zniwelowanie społecznego handicapu.

Szkółę w Krzywdzie Kownacka prowadziła na własną rękę, nie mając żadnego dofinansowania ani poborów

„Bo uznała, że jest taka potrzeba. W jej przypadku wszystko było bardzo proste, miała bezpretensjonalny stosunek do swojego życia, a potem do literatury. Nie było szkoły, więc ją założyła, dzieci nie miały się z czego uczyć czytać, więc napisała dla nich krótkie opowiadania” - komentuje jej biografa Olga Szmidt w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej”.

Ze szwagrem pokłóciła się o to, że jej zdaniem źle traktował okolicznych chłopów

„W Krzywdzie ciocia była rezydentką. W czasie I wojny światowej uczyła i leczyła wiejskie dzieci. Był wśród nich Abramek, który później w majątku Holnickich został pisarzem. Dzięki

cioci nauczył się pisać. Panna Marysia była dla niego świętością. Ciocia była typem społecznika. Opowiedziała mi zdarzenie sprzed lat, jak pewna mała dziewczynka wpadła do sagana z wrzącymi kartoflami. Miała straszne oparzenia. Przynieśli ją do dworu i ciocia się nią zajęła. Robiła okłady z oleju lnianego i wody wapiennej. Uratowała to dziecko. Na wsi bardzo ją cenili i szanowali. Pomogła wielu ludziom” - wspomina Dobrosława Szulc-Holnicka.

Ucieczka na wschód

Pierwszy projekt edukacyjny nie przetrwał zbyt długo, z powodów niezależnych od Marii. W sierpniu 1915 roku, wobec nadciągających wojsk niemieckich, na ziemiach dzisiejszej wschodniej Polski wybuchła panika, podsycana zresztą przez samych Rosjan, którzy chcieli przeciwnikowi zostawić spaloną ziemię. Na wschód ruszyły setki tysięcy włościan, ale i część ziemian. Szulc-Holniccy oparli się dopiero w Mińsku Litewskim (dziś stolica Białorusi). Wrócili dopiero w 1918, znajdując włości poważnie zniszczone.

Edukacja dla wszystkich

A Marysia od razu zaczyna uczyć. Nie zrażał ją brak dostosowanego miejsca, jakichkolwiek pieniędzy, wsparcia władz, nie zrażały kpiny rodziny, która tytułowała ją „Siłaczką”. Od jesieni do wiosny (bo potem dzieciaki



W budynku po dawnym dworze Szulc-Holnickich obecnie znajduje się Urząd Gminy

idą w pole) miała wokół siebie kilkudziesięciosobową hałastę. Rano uczyła dzieci, wieczorem dorosłych (w większości analfabetów!), latem przygarniała maluchy za małe, żeby pomagać przy żniwach. Nie miała książek ani pieniędzy na bibliotekę, więc sama zaczęła pisać. Jej koleżanka Barbara Sadowska przesyłała w tajemnicy te teksty do redakcji „Płomyczka”. Po pięćdziesięciu latach Kownacka będzie wspominać: „Gonitwa szalona, pędzę ile sił w nogach, żeby pochwycić któregoś z tych śmigających przede mną jak rybki w strumieniu dzieciaków. Ale Zośka Piszczówna i Władek Siejo (te nazwiska do dziś są w Krzywdzie obecne - przyp. red.), których już dogoniłam, rozbiegli się w dwie strony, a ja wpadłam prosto w objęcia - listonosza! - Jest dla pani „Płomyczek” i dwa listy...”. I w tym numerze gazety, z 19 kwietnia 1919 roku, niespodziewanie dla samej siebie, znajduje pierwsze opublikowane na łamach opowiadanie. W międzyczasie rodzina ma z nią



Do Krzywdy pierwszy raz przyjechała jako osiemnastoletnia dziewczyna, którą nie stać było na wymarzone studia

Zainteresowanym wspomnieniami o Marii Kownackiej polecam książki p. Mariol Pryzwan „Plastusiowa mama” oraz p. Olgi Szmjdt „Kownacka. Ta od Plastusia”

Pierwsze swoje opowiadania napisała w Krzywdzie, bo nie miała pieniędzy na zakup książek dla swoich uczniów

jeszcze jeden krzyż Pański - bez chwili przerwy napomina szwagra, że zbyt eksploatuje okolicznych włościan.

Wyjazd z Krzywdy

Często się spierają, w efekcie Maria wyjeżdża mieszkać w Warszawie, w jakichś mikroskopijnych, wynajmowanych pokojach. Krzywdę odwiedzając tylko w wakacje. Zresztą jest już wtedy „panią pisarką”, jej opowiadki zyskują popularność, „Plastusiowy pamiętnik” ukazał się w 1936 roku. Na dłużej przyjeżdża w czasie okupacji, na wsi żyło się wte-

dy łatwiej. Do Warszawy wraca w czasie powstania, redaguje tam gazetkę dla dzieci... Potem już do Krzywdy nie wraca, bo nie ma do czego. Szulc-Holniccy wyprzedają resztki majątku, grunty i pałac zabierają komuniści. W 1946 umiera jej siostra, ale nie zrywa to rodzinnej więzi - Władysław Mieczysław żeni się z dawną gosposią z Krzywdy Natalią Kusaj, z którą Maria była od lat zaprzyjaźniona...

O Krzywdzie nie zapomniła, Krzywdą nie zapomniła o niej. Jej imię nosi miejscowa podstawówka.

Zbigniew Smółko

**Z ŻYCIA WZIĘTE: ISLANDZKA KURACJA 3W1 REMINERALIZUJĄCA KANAŁ SŁUCHOWY**

Jeszcze 14 dni temu byłam głucha, ale...

*Polecam
Kurację 3w1
Janina***1 DAWKA PRZYWRACA 100% SPRAWNOŚCI SŁUCHOWEJ I WYCISZA SZUMY USZNE.****Wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, pozbędziesz się syndromu zatkanego ucha, usłyszysz pełne spektrum dźwięku - od najwyższych po najniższe, jak 18 900 osób w Europie!**

21 kwietnia prof. Christopher Einarsson z islandzkiej Akademii Medycznej otrzymał nagrodę „Przełom 2018” w dziedzinie medycyny alternatywnej, idąc na wojnę z wątpliwą jakością aparatami słuchowymi. Jego kuracja 3w1 już od 1. zastosowania chroni organizm przed całkowitą głuchotą oraz groźnymi dla zdrowia powikłaniami m.in. demencją, oraz zapaleniami uszu. „Wystarczyło 14 dni kuracji, bym znowu mogła usłyszeć śpiew mojego kanarka. Laryngolog nie mógł uwierzyć w to, co widzi, odzyskałam mocny i wyraźny słuch oraz całkowicie wyeliminowałam szumy uszne.” – potwierdza Pani Janina.

Naukowiec po latach badań i analiz w końcu zdał sobie sprawę, że na Islandii praktycznie nie występują problemy ze słuchem. Doszedł do wniosku, że duża mineralizacja powietrza w nadmorskim klimacie pozwala na samoregenerację przewodu słuchowego! Prof. Einarsson rozpoczął badania nad minerałami w 2016 roku i od tego czasu pomógł już blisko 18 900 osobom w Europie trwale poprawić lub odzyskać słuch.

Jedną z pierwszych osób w Polsce, która skorzystała z tej remineralizującej kanał słuchowy kuracji była Pani Janina (72l.) z Bytomia. Dzięki tej mikromineralnej formule pozbyła się wieloletnich problemów ze słuchem, pisków, trzasków i szumów usznych oraz uzyskała 6 - krotną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i TV.

DIAGNOZA

„Całkowita głuchota i powolny zanik mowy”**Krystyna S. (64 l.)**

Od 15 lat zmagam się z postępującym niedosłuchem. Próbowalam różnych zabiegów m.in. komory hiperbarycznej czy płukania ucha. Drogi aparat słuchowy, który dostałam w prezencie, okazał się bezużytecznym „śmieciem”. Lekarz był przerażony tym, jak bardzo zniszczony jest mój kanał słuchowy. Powiedział, że jeśli nic z tym nie zrobię, to stracę słuch raz na zawsze i powoli będę także traciła mowę. Żadne wcześniejsze metody, których próbowałam, nie dawały mi żadnej nadziei na odzyskanie słuchu. Ostatnią deską ratunku była moja wnuczka, która sprowadziła dla mnie z Islandii kurację prof. Einarssona. Zażywam jedynie dwie dawki dziennie, a już po 3 dniach zauważyłam, że nie muszę już tak mocno podgłaszać TV. Po tygodniu znowu swobodnie rozmawiam z księdzem w konfesjonale. Nic nie piszczy, nie trzeszczy. Jestem zachwycona!

Ciesz się niezawodnym słuchem do końca życia

Wciąż chodziłam z kartką i długopisem, aby w razie potrzeby skomunikować się z otoczeniem. Z dnia na dzień było coraz gorzej. Gdy przestałam już praktycznie słyszeć, a lekarze załamywali ręce postanowiłam spróbować kuracji remineralizującej kanał słuchowy 3w1 prof. Einarssona. Dzięki niej w ciągu 14 dni stosowania mój stan diametralnie się poprawił: zniknęło ciągłe uczucie zapchanego ucha, pozbyłam się gwizdów, pisków i w końcu słyszę wszystko i wszystkich wokół siebie. Nawet tych którzy mówią cicho i niewyraźnie.

Do momentu, póki nie trafiłam na kurację 3w1 byłam praktycznie całkowicie głucha. Przestałam spotykać się z sąsiadkami, wstyd mi było, co chwilę dopytywać co mówią, albo tylko głupkowato się uśmiechać. Nawet

przestałam jeździć na rowerze w obawie, że nie usłyszę kierowców na jezdni, coraz bardziej czułam też, że tracę równowagę. Na początku podchodziłam bardzo sceptycznie do stosowania tej islandzkiej formuły 3w1. Nie miałam jednak nic do stracenia, więc rozpoczęłam kurację. Efekty przeszły moje najśmielsze oczekiwania. Już w pierwszych dniach piski i trzaski stopniowo ustępowały, w uszach już mi tak nie szumiało, jak wcześniej. Po tygodniu słyszałam już nawet koszenie trawy za oknem i szczekanie psa u sąsiadki za ścianą. Po 14 dniach mój słuch wrócił do pełnej sprawności, jak wtedy gdy byłam nastolatką. Znowu z uśmiechem na ustach uczestniczę w rodzinnych spotkaniach, spotykam się z przyjaciółkami na cotygodniowe pogaduchy. Islandzka kuracja 3w1 dała mi nowe życie!

Skuteczność metody 3w1 wywołała podziw u ekspertów

W odróżnieniu od innych preparatów, formuła mikromineralna 3w1 nie tylko działa na nerw słuchowy i układ krążenia, ale również na układ kostny ucha! To zupełnie nowatorskie i kompleksowe podejście do problemów laryngologicznych odbudowuje ruchome elementy narządu słuchu, które z czasem ulegają zużyciu. Nie dziwi więc, że tak innowacyjna i nieznaną wcześniej metoda została wyróżniona i zyskała uznanie największych autorytetów z zakresu laryngologii, foniatry i audiologii oraz tysięcy pacjentów w Europie i na całym świecie”.

**Dr Jędrzej Kozłowski,
otolaryngolog:**

Potwierdzam - działanie kuracji remineralizującej 3w1 jest szybkie i gwarantowane. Zgodnie z badaniami klinicznymi przeprowadzonymi w 2017 r. na grupie 700 osób, jednoznacznie wykazano, że w przypadkach, w których występują niewielkie ubytki i problemy ze słuchem (szumy, niedosłuchanie), całkowite wyleczenie następuje już po 14 dniach kuracji. W cięższych przypadkach, gdzie utrata słuchu jest znacząca, kuracja przynosi zadawalające rezultaty już po 4-6 tyg. Ponadto, preparat jest w 100% bezpieczny. Opiera się na ciężkich do pozyskania bio-substancjach mineralnych występujących wyłącznie na terenie Islandii, w trudnodostępnym, unikalnym na skalę światową obszarze ekologicznym. To właśnie sekret jego skuteczności.

Gwarantowana siła działania „3w1”

Chroniony prawami autorskimi patent prof. Einarssona polega na zamknięciu rdzenia mineralnego w mikrocząsteczkach, które przenikają bezpośrednio do krążenia obwodowego, a stąd do naczyń krwionośnych w uchu, co pozwala na działanie na 3 obszarach jednocześnie:

1 OCZYSZCZENIE KANAŁU SŁUCHOWEGO W 97%

Naczynia krwionośne rozszerzają się, podgrzewając wnętrze ucha, co oczyszcza je z zalegającej woskowiny podczas zwykłej higieny uszu, pod prysznicem lub w trakcie kąpieli (nie trzeba stosować patyczków higienicznych). Takie działanie gwarantuje Ci natychmiastowe wyostrożenie słuchu, likwidację szumów oraz zwalczanie stanów zapalnych, swędzenia czy dyskomfortu.

2 WZMOCNIENIE NERWU SŁUCHOWEGO W 92%

Składniki aktywne usprawniają mikrocyrkulację krwi oraz wzmacniają komórki nerwu słuchowego, dzięki czemu fale dźwiękowe docierające do ucha są mocniejsze. Efekt jest podobny do działania aparatu słuchowego – dźwięki stają się dla Ciebie bardziej wyraźne i głośnie, jednak w przeciwieństwie do aparatu wzmocnienie słuchu jest trwałe i następuje już po 3-4 tygodniach kuracji.

3 ODBUDOWA SŁUCHU W 87%

Minerały zamknięte w bio-transporterach, „pracują” w trakcie nocy, automatycznie remineralizując i odmładzając mechanizmy kanału słuchowego, tj. kowadełko, strzemiączko i młoteczek, które z wiekiem utraciły sprawność.

Podsumowując, remineralizująca kuracja 3w1 to innowacyjna 3-etapowa formuła mikromineralna, dzięki której z łatwością pozbędziesz się problemów takich jak:

- ➔ zanikanie słyszalności, związane z wiekiem i długotrwałym przebywaniem w hałasie
- ➔ zaburzenia słuchu polegające na słyszeniu szumów, gwizdów, dzwonienia, pisków
- ➔ uczucie zatkanego ucha, dyskomfort w kanale słuchowym, swędzenie i wydzieliny
- ➔ choroby, infekcje i bolesne stany zapalne ucha

Masz dość tego, że nie słyszysz?

Ty również możesz odzyskać mocny słuch i cieszyć się na nowo z każdego słyszanego dźwięku. Dołącz do grona tysięcy osób, które odmieniły swoje życie dzięki kuracji prof. Einarssona. Co więcej już teraz możesz zamówić kurację 3w1. Wystarczy jedynie wykręcić poniższy numer szybciej od innych, aby **otrzymać całkowicie darmową wycenę oraz zniżkę 73%**. (przesyłka GRATIS). Promocja obowiązuje tylko dla pierwszych 120 osób do dnia **25 lutego 2020 r.**, zatem nie zwlekaj!

Ilość zestawów promocyjnych jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń!



Tel.: 81 300 37 06
Pon. - niedz. 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

DAF drugi, AMPlus trzeci



DAF Łuków: Igor Luty, Aleksander Śledź, Filip Szlaski, Gabriel Marton, Paweł Sadło, Alan Śledź, Kacper Bujak, Alan Nurzyński, Szymon Kubiak, Filip Jurek. Trener: Paweł Szlaski

12 zespołów walczyło w XXII edycji Halowych Mistrzostw Grup Młodzieżowych BOZPN pod patronatem PZPN „Piłka Dla Wszystkich”.

Zmagania orlików młodszych (rocznik 2010 i młodszy) odbyły się w nowym obiekcie Szkoły Podstawowej w Rogoźnicy. Turniej otworzył prezes Krzyny Rzeczyca - Łukasz Łosicki wspólnie z wi-

ceprezesem BOZPN - Tomaszem Buraczewskim oraz dyrektorem SP w Rogoźnicy - Dorotą Herdą.

WYNIKI GR. A

Krzna - Lutnia 3:0, AMPlus Łuków - TOP-54 0:0, Grom - Huragan 1:0, Lutnia - AMPlus 1:8, TOP-54 - Grom 4:0, Krzna - AMPlus 0:1, Lutnia - TOP-54 0:8, Krzna - Huragan 0:1, Lutnia - Grom 0:1, AMPlus - Huragan 2:0, Krzna - TOP-54 0:5, AMPlus
--

- Grom 3:0, Lutnia - Huragan 2:2, Krzna - Grom 1:0, TOP-54 - Huragan 4:0.

TABELA GR. A

TOP-54 Biała P.	5	13	21:0
AMPlus Łuków	5	13	14:1
Krzna Rzeczyca	5	6	4:7
Grom Kąkolewnica	5	6	2:8
Huragan Między	5	4	3:9
Lutnia Piszczac	5	1	3:22



AMPlus Łuków: Igor Szczygalski, Aleksander Ścioch, Marek Żądętek, Bartłomiej Oponowicz, Michał Celiński, Szymon Suska, Jan Stępniewski, Jakub Sokołowski, Michał Łukaszewski, Sebastian Dutka, Mikołaj Mućka. Trener: Piotr Madej

WYNIKI GR. B

Champion - Dwójka 1:2, Victoria - Red Sielczyk 1:1, DAF Łuków - Orleńta 3:0, Dwójka - Victoria 3:0, Red Sielczyk - DAF Łuków 0:5, Champion - Victoria 2:0, Dwójka - Red Sielczyk 2:0, Champion - Orleńta 1:1, Dwójka - DAF Łuków 0:3, Victoria - Orleńta 0:2, Champion - Red Sielczyk 1:0, Victoria - DAF Łuków 1:5, Dwójka - Orleńta 4:0, Champion

- DAF Łuków 0:3, Red Sielczyk - Orleńta 1:2.

TABELA GR. B

DAF Łuków	5	15	19:1
Dwójka Między P.	5	12	11:4
Orleńta Radzyń P.	5	7	7:9
Champion Biała P.	5	7	5:6
Red Sielczyk	5	1	2:11
Victoria Parczew	5	1	2:13

WYNIKI PÓŁFINAŁÓW
TOP-54 - Dwójka 4:0
DAF Łuków - AMPlus Łuków 2:0

MECZ O III MIEJSCE
Dwójka - AMPlus Łuków 0:2

MECZ O I MIEJSCE
TOP-54 - DAF Łuków 1:0

mp

DWM mistrzem. Złodzieje Oklasków ze srebrem

Znamy najważniejsze rozstrzygnięcia XVII edycji Łukowskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej pod patronatem burmistrza Łukowa. W następnym tygodniu przedstawimy wyniki ostatnich starć w hali.

I LIGA
WYNIKI SPOTKAŃ
DMT - Invest 2:2
Bramki: Michał Domański, Patryk Wypych - Bartosz Kos, Damian Tchórzewski.
4Fun - DMT 3:2
Bramki: Arkadiusz Gajowy x 2, Mateusz Kąkol - Michał Domański, Patryk Wypych.
Nombre - 4Fun 1:5
Bramki: Sebastian Sowisz - Mateusz Kąkol x2, Mateusz Sobiech, Rafał Goławski, Arkadiusz Gajowy.
Delta - DWM 0:17
Bramki: Adrian Gałach x 2, Bartosz Młynarczyk, Konrad Zdarńkowski, Piotr Wałachowski x 2, Radosław Szustek x 5, Maciej Janaszek x 2, Daniel Goławski x 2, Rafał Jaworski, Przemysław Ozygała.
Epaka.pl - DWM 0:3
Bramki: Maciej Janaszek, Adrian Gałach, Radosław Szustek.

TABELA I LIGI

DWM	18	45	102:18
Złodzieje Okl.	18	41	80:41

Epaka.pl	17	37	88:41
4Fun	17	29	59:38
DMT	17	24	74:60
Delta	16	19	55:87
Invest	17	16	46:88
Nombre	16	13	45:75
Gmina Łuków	14	6	18:89
Galaktyczni	18	4	46:75

II LIGA - gr. A
WYNIKI SPOTKAŃ
Pepinos - FC Aleks 3:5
Bramki: Jakub Burdach x 2, Albert Misza - Daniel Żądętek x 3, Tomasz Szymczak, Stanisław Domański.
Pepinos - Orient 2:2
Bramki: Kacper Ostojski, Jakub Burdach - Damian Kurek, Piotr Widziszewski.
FC Aleks - Szwagry 6:1
Bramki: Daniel Żądętek x 3, Kacper Karpiński, Tomasz Szymczak x 2 - Michał Dworniak.
Orient - Turboflety 4:2
Bramki: Paweł Mikołajewski, Łukasz Pioterczak, Sebastian Tokarski x 2 - Jakub Osiński, Bartłomiej Nowicki.
LLU Crew - Pepinos 3:5
Bramki: Michał Kudlak x 2, Kacper Jędrzejewski - Igor Misza, Patryk Pachniarz x 3, Albert Misza.
FC Aleks - Turboflety 6:1
Bramki: Stanisław Domański x 2, Rafał Szymański x 2, Sebastian



Ekipa DWM (białe stroje) pokonała 3:0 Epakę.pl, pieczętując tytuł mistrzowski

Czubaszek, Kacper Karpiński - Jakub Mazurek.
Orient - Orkan 5:0
Walkower. Goście nie stawili się na zawody.

TABELA II LIGI - gr. A

FC Aleks	14	39	68:30
Orient	14	29	47:26
Pepinos	14	28	59:24
LLU Crew	12	16	40:39
Orkan	12	11	24:36
Szwagry	12	10	22:38
Turboflety	13	8	20:51
Królowie Gór	11	7	21:57

II LIGA - gr. B
WYNIKI SPOTKAŃ
Volta - ABSOLUTnie 1:3
Bramki: Patryk Chromiński - Michał Zakrzewski, Bartłomiej

Kiryła, Szymon Pańnikowski.
ABSOLUTnie - OSP Turze Rogi 2:1
Bramki: Filip Czarnecki, Kamil Knaziak - Dariusz Cielemecki.
Niezniszczalni - Volta 5:4
Bramki: Paweł Nurzyński x 4, Radosław Chruściel - Kacper Ostrowski x 2, Jakub Nurzyński, Patryk Chromiński.
Niezniszczalni - OSP Turze Rogi 14:3
Bramki: Hubert Niedziółka x 2, Paweł Nurzyński x 4, Marcin Kopceć, Hubert Chruściel x 2, Radosław Chruściel x 2, Michał Wójcik x 3 - Arkadiusz Bartkowiak, Kamil Dudziński, Łukasz Turski.

TABELA II LIGI - gr. B

Niezniszczalni	13	34	97:41
Rollercoaster	12	30	48:16

Volta	13	27	65:43
UKS Radoryż	12	18	48:38
Stara Gwardia	11	15	35:52
Royal Team	11	12	54:55
ABSOLUTnie	13	10	37:56
OSP Turze Rogi	13	-1	21:104

NAJSKUTECZNIEJSI I LIGI
23 gole - Radosław Szustek (DWM)
21 goli - Patryk Wypych (DMT)
20 goli - Patryk Sierociuk (Galaktyczni)
NAJSKUTECZNIEJSI II LIGI
39 goli - Paweł Nurzyński (Niezniszczalni)
26 goli - Daniel Żądętek (FC Aleks)
19 goli - Krzysztof Szydłarski (Rollercoaster)

mp

Widać jakość

Piłkarze Orląt wygrali drugi mecz w okresie przygotowawczym. W Otwocku pokonali OKS.
- Zmierzyliśmy się z przeciwnikiem z niższej ligi, który ma duże aspiracje. W pierwszej części spotkania było wyrównane. Zdobyliśmy gola po rzucie karnym po zagranie ręką, a wynik ustaliliśmy po zmianie stron - mówi Robert Różański.
Kolejny sparing Orląt odbędzie się w sobotę w Markach. Początek o godz. 12.

Orleńta Łuków - Start Otwock 2:0 (1:0)
Bramki: Lipiński 28' (k), Łukasiewicz 89'.
Orleńta: Kuźma - Goławski, Sadowski, Bulak, Lipiński, Sowisz, Kuron, Soćko, Semeniuk, Zaręba, Łukasiewicz. Ponadto grali: E Misza, Jaworski, Mielnik, Kierych, Kurowski.
GIEŁDA TRANSFEROWA ORLĄT PRZYBYLI: Jakub Bulak (powrót z Bizona Jeleniec).
MOGĄ PRZYJŚĆ: Krystian Kuron, Jacek Mielnik (obaj Podlasie Biała Podlaska), Michał Tarnowski (Korona Ostrołęka), Tomasz Zaręba (ostatnio Orleńta Radzyń Podlaski), Kacper Lipiński (Orleńta Radzyń Podlaski).
ODESZLI: Mark Charnuska (szuka klubu).
MOGĄ ODEJŚĆ: Antoni Jemioł (Podlasie Biała Podlaska), Mateusz Ebert (praca).
PLAN SPARINGÓW ORLĄT
22.02., Marcovia Marki
29.02., Hutnik Huta Czechy
07.03., Lutnia Piszczac
15.03., Bizon Jeleniec

mp



Tomek byłby dumny



Cztery najlepsze zespoły memoriału wraz z organizatorami i rodziną Ś.P. Tomasza Trybunia

AP TOP-54 Biała Podlaska: Wiktor Dejneka, Szymon Lewicki, Dawid Wojtkowski, Karol Czarnecki, Jakub Fronczek, Igor Librant, Jakub Stolarczyk, Marcin Ochijewicz, Sebastian Hryciuk. Trener: Grzegorz Nowak

AMPlus Łuków: Szymon Bielecki, Bartłomiej Grzywacz, Jakub Janiszek, Igor Gryczka, Bartosz Buczek, Dawid Harasimiuk, Aleksander Czubaszek, Łukasz Piszcz, Mikołaj Piechowicz, Dawid Stosio, Błażej Warowny, Cezary Ścioch, Cezary Kozakowski. Trenerzy: Henryk Pałucki, Przemysław Trybni

AT Champion Biała Podlaska: Michał Skrodziuk, Karol Czezelewski, Wojciech Kozłowski, Filip Michałowski, Wiktor Łosicki, Michał Grochowski, Bartłomiej Gałazka, Konrad Szychulski. Trener: Daniel Nogaczewski



Orleńskie Łuków: Paweł Kabat, Michał Gryczka, Emil Biadun, Igor Grzelak, Bolesław Świerczewski, Jan Zalewski, Grzegorz Popiel, Alan Paskudzki, Wojciech Ozygała, Mateusz Filipczak, Michał Stefaniak. Trenerzy: Piotr Wałachowski, Adrian Świdorski



Olimpia Jabłoń: Filip Łobejko, Filip Kowalczyk, Kacper Granda, Kacper Gazda, Bartosz Stadnik, Jakub Dawidiuk, Michał Kośliński. Trener: Kamil Jaszczuk



Az-Bud Komarówka Podlaska: Cezary Szymański, Kamil Szymański, Antoni Zieniuk, Adam Łobejko, Szymon Korszeń, Michał Klimiuk, Sławomir Paćkowski, Łukasz Rakowski, Jakub Pajdosz, Damian Iwaszko, Szymon Kępa. Trener: Ernest Bobruk



Krzna Rzeczyca: Radosław Sidorczuk, Paweł Tymoszek, Adrian Matejko, Wojciech Tymoszek, Dominik Wawrzycki, Adam Korolczyk, Maciej Łubik, Wiktor Orłowski, Aleksander Nakaziuk, Hubert Sójka, Wiktor Iwańczuk, Daniel Smieciuk. Trener: Kamil Gałęcki



Lutnia Piszczac: Hubert Wasilewski, Bartłomiej Socha, Paweł Onyszczyk, Paweł Mazurkiewicz, Dawid Mućko, Przemysław Kościuczyk, Łukasz Hubczuk. Trener: Mateusz Cydejko



LKS Agrotex Milanów: Filip Karpiuk, Karol Kamiński, Jakub Kamiński, Szymon Pasicz, Patryk Kossowski, Maksymilian Magier, Krzysztof Burzec. Trener: Bartłomiej Jaszczuk



Huragan Międzyrzec Podlaski: Jakub Pawłowski, Patryk Ostapiuk, Michał Stotkiewicz, Stanisław Karwowski, Krzysztof Krasuski, Hubert Giergun, Oliwier Fitulski, Bartłomiej Kowalczyk, Wiktor Brodawka, Piotr Zabielski. Trener: Rafał Kwaśniewski

W hali Szkoły Podstawowej nr 2 w Łukowie odbyły się Halowe Mistrzostwa Okręgu młodzików starszych (rocznik 2007 i młodszy) pod patronatem PZPN „Piłka Dla Wszystkich”.

Zmagania były zarazem III Memoriałem Tomasza Trybunia, byłego prezesa łukowskich Orłąt oraz jednego z założycieli AMPlusa Łuków.

Turniej otworzył prezes ŁSR AMPlus Łuków - Sławomir Smolak wspólnie z prezesem zarządu BOZPN - Witoldem Wójtowiczem oraz Starostą Łukowskim - Dariuszem Szustkiem. Każdy uczestnik turnieju otrzymał pa-

miątkowy medal ufundowany przez AMPlusa, który otrzymał z rąk działaczy oraz rodziny Ś.P. Tomasza Trybunia.

WYNIKI GR. A

AMPlus - Krzna 4:0, TOP-54 - Lutnia 5:0, AMPlus - Olimpia 3:0, Krzna - Lutnia 0:1, AMPlus - TOP-54 0:0, Krzna - Olimpia 2:2, Lutnia - Olimpia 1:2, Krzna - TOP-54 0:9, AMPlus - Lutnia 1:0, TOP-54 - Olimpia 2:1.

TABELA GR. A

TOP-54 Biała Podl.	4	10	16:1
AMPlus Łuków	4	10	8:0
Olimpia Jabłoń	4	4	5:8
Lutnia Piszczac	4	3	2:8
Krzna Rzeczyca	4	1	2:16

WYNIKI GR. B

Orleńskie Łuków - Champion 4:0, LKS Milanów - Huragan 1:0, Orleńskie Łuków - Az-Bud Komarówka Podl. 6:0, Champion - Huragan 2:1, Champion - Az-Bud 2:0, Orleńskie Łuków - LKS Milanów 7:1, Huragan - Az-Bud 3:0, Champion - LKS Milanów 3:1, Orleńskie Łuków - Huragan 3:1, LKS Milanów - Az-Bud 0:0.

TABELA GR. B

Orleńskie Łuków	4	12	20:2
Champion Biała P.	4	9	7:6
LKS Milanów	4	4	3:10
Huragan Międzyrzec P.	4	3	5:6
Az-Bud Komarówka P.	4	1	0:11



Igor Librant z AP TOP-54 Biała Podlaska został okrzyknięty najlepszym zawodnikiem turnieju

MECZE PÓŁFINAŁOWE

TOP-54 - Champion 0:0, k. 2:1
Orleńskie Ł. - AMPlus 1:0



Królem strzelców został Igor Grzelak z Łukowskich Orłąt

MECZ O III MIEJSCE

Champion - AMPlus 1:2



Najlepszym bramkarzem został wybrany Mikołaj Piechowicz z AMPlusa Łuków

MECZ O I MIEJSCE

TOP-54 - Orleńskie Ł. 0:2

FC Wafelki mistrzami



FC Wafelki: Krzysztof Rułka, Patryk Starak, Kacper Charkot, Jakub Kopeć, Andrzej Pataj, Kacper Jakóbiak



Kwiat Polskiej Młodzieży: Dawid Kopyś, Kacper Bany, Krystian Osiński, Jakub Osial, Michał Bany, Karol Warda, Piotr Adamczyk, Mateusz Kot



Polesie Serokomla: Mateusz Latuszek, Mateusz Pietruszka, Artur Antoniuk, Dawid Kasprzak, Rafał Abramczuk, Łukasz Cybula, Maciej Kulik, Zbigniew Banczerz, Karol Chojeła



Drużyna bez Nazwy: Mateusz Michalak, Bartosz Sowa, Cezary Brudkowski, Bartosz Zbucki, Paweł Matera, Dominik Chmiel



Absolwent Domaszewnica: Tomasz Szymczak, Daniel Żądełek, Kacper Piekarski, Patryk Wajszczuk, Tomasz Końka



Dzikie Kasztelany: Marcin Chojecki, Kamil Świętochowski, Konrad Filipek, Norbert Sadło, Karol Błaszczuk, Mateusz Matyjaszek



Wóldom Wólka Domaszewska: Przemysław Misiak, Tomasz Kudlak, Kacper Ciołek, Szyndler Michał, Mateusz Bogusz, Krzysztof Sulowski, Łukasz kmieć



KYA: Szymon Bytniewski, Kacper Sobiech, Jakub Komorek, Mateusz Kąkol, Mikołaj Mucha, Kamil Kąkol



Mocarze: Kamil Sidor, Damian Przekaziński, Arkadiusz Trwoga, Bartłomiej Sęk, Rafał Golba, Dawid Dorosz, Wojciech Świętochowski, Piotr Grabiec, Kamil Golan, Paweł Kulik



Orkan Wojcieszów: Jarosław Łozowski, Konrad Michalski, Piotr Warpas, Krzysztof Wasilewski, Damian Ozygała, Michał Trwoga, Filip Mojzych, Marcin Szczypiński, Cezary Kucharski



Orlik Wola Bystrzycka: Wojciech Kaźmierczak, Tomasz Burdach, Patryk Ambroziak, Krzysztof Szydłarski, Mateusz Niemczuk, Marcin Dmowski, Tomasz Dmowski



FC po Nalewce: Wojciech Izdebski, Jakub Kępa, Marcin Pytlak, Adrian Bielski, Krzysztof Więsek

12 zespołów rywalizowało w turnieju halowej piłki nożnej o puchar prezesa Orkana Wojcieszów. Triumfowała ekipa FC Wafelki, która w finale ograła 5:1 Kwiat Polskiej Młodzieży. Na najniższym stopniu podium uplasowała się reprezentacja Polesia Serokomla, dzięki wygranej 2:0 z Drużyną bez Nazwy.

WYNIKI GR. A

FC Wafelki – Polesie Serokomla 2:3, Polesie Serokomla – Wóldom Wólka Domaszewska 3:0, Drużyna bez Nazwy – Polesie Serokomla 3:0, Drużyna bez Nazwy – Wóldom Wólka Domaszewska 3:1, FC Wafelki – Drużyna bez Nazwy 5:1, Wóldom Wólka Domaszewska – FC Wafelki 0:5.

WYNIKI GR. B

Absolwent Domaszewnica – Orlik Wola Bystrzycka 2:2, Orlik Wola Bystrzycka – Dzikie Kasztelany 4:1, Mocarze – Orlik Wola Bystrzycka 0:2, Mocarze – Dzikie kasztelany 3:1, Absolwent Domaszewnica – Mocarze 4:5, Dzikie Kasztelany – Absolwent Domaszewnica 1:8

WYNIKI GR. C

Kwiat Polskiej Młodzieży – FC po Nalewce 4:1, Orkan Wojcieszów – FC po Nalewce 3:1, KYA – FC po Nalewce 1:1, KYA – Orkan Wojcieszów 1:2, Kwiat Polskiej Młodzieży – KYA 1:0, Orkan Wojcieszów – Kwiat Polskiej Młodzieży 0:0

MECZE ĆWIERĆFINAŁOWE

FC Wafelki – Absolwent 2:1, Drużyna bez Nazwy – Orlik Wola Bystrzycka 2:1, Kwiat Polskiej Młodzieży – Mocarze 0:0 (3:1 w karnych), Orkan Wojcieszów – Polesie Serokomla 0:0 (2:3 w karnych)

MECZE PÓŁFINAŁOWE

FC Wafelki – Drużyna bez

Nazwy 1:0, Kwiat Polskiej Młodzieży – Polesie Serokomla 0:0 (3:1 w karnych)

MECZ FINAŁOWY

FC Wafelki – Kwiat Polskiej Młodzieży 5:1

MECZ O III MIEJSCE

Polesie Serokomla – Drużyna bez Nazwy 2:0

mp

Ach, co to był z



8 lutego na studniówce szaleli uczniowie IV LO w Łukowie, czyli popularnego Medyka.

Klasa III E z wychowawczynią Dorotą Uszko (Fot. Andrzej Orzełowski)



Klasa III a z wychowawczynią Anetą Izdebską Chadaj (Fot. Daniel Płudowski, „Pracownia Kadru”)



Klasa III D z wychowawczynią Martą Borkowską. Przez 1,5 roku klasą



Klasa III c z wychowawczynią Magdaleną Kępą (Fot. Bartłomiej Czerepiński, „Albo inaczej”)



Klasa III B z wychowawczynią Joanną Hawryluk Machowiec (Fot.

a bal



opiekowała się też Marzena Żaromska (Fot. Tomasz Zabłocki, Studio 8)



Bartłomiej Czerepiński, „Albo inaczej”)

Kowalczyk byłby dumny

22 lutego odbędzie się XI Międzynarodowy Memoriał Janusza Kowalczyka w podnoszeniu ciężarów. W rywalizacji weźmie udział kilkudziesięciu zawodników i zawodniczek.

Patronat nad imprezą, której areną będzie hala sportowa im. Janusza Kowalczyka przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie, objął Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski, Starosta Łukowski Dariusz Szustek oraz Wójt Gminy Dariusz Osiak.

Celem zawodów będzie uczczenie pamięci trenera Janusza Kowalczyka, popularyzacja podnoszenia ciężarów w województwie lubelskim, powiecie łukowskim i mieście, zapewnienie młodzieży współzawodnictwa sportowego oraz uaktywnienie środowiska wiejskiego na rzecz upowszechniania kultury fizycznej.

Zawody będą odbywać wg tabeli Sinclair'a w poszczególnych kategoriach wiekowych: do lat 13, 15, 18, ponad 18 lat wśród chłopców oraz do lat 13 i ponad 13 lat wśród dziewcząt. Na najlepszych czekają puchary oraz nagrody rzeczowe.

Pierwszy memoriał Janusza Kowalczyka w Łukowie został zorganizowany w 1999 roku przez Mariusza Kiełczewskiego. Następne odbyły się w latach 2000 i 2001. Memoriał został reaktywowany w 2012 roku, gdzie odbył się w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 1. Od 2013 roku zawody odbywają się w hali sportowej im. Janusza Ko-



Janusz Kowalczyk wraz z najmłodszym z braci Dołęgów - Danielem

walczyka przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie. W tym też roku Rada Miasta wyraziła zgodę na nazwanie hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 właśnie imieniem Janusza Kowalczyka.

W poprzednim roku w memoriale najlepszą zawodniczką została Monika Szymanek, reprezentantka LKS Dobryczy. Wśród mężczyzn zwyciężył przedstawiciel gospodarzy, Łukasz Ławecki. On także zwyciężył w 2018 r. A jak będzie w tym roku? Okaże się już 22 lutego...

PROGRAM ZAWODÓW
(22 lutego, sobota)

10:45 odprawa techniczna
11:00 waga zawodniczek i zawodników
12:30 start I grupy
14:00 uroczyste rozpoczęcie

zawodów

14:15 start II grupy (kobiety)

16:00 start III grupy

18:00 dekoracja zawodniczek i zawodników oraz zakończenie imprezy

Kim był Kowalczyk?

Janusz Kowalczyk urodził się w Łukowie 9 lipca 1949 roku, Zmarł 3 września 1998 r. Miał 49 lat.

Z zawodu był kolejarzem (adiunktem). Ukończył technikum kolejowe. Miał żonę Kazimierę. Był też zawodnikiem i występował w kategorii muszej, czyli do 52 kg. Największe sukcesy święcił jako szkoleniowiec w Orlecie Łuków. Był wychowawcą dwóch pokoleń sportowców. To on przewidział, że Marcin Dołęga będzie

mistrzem świata, który wtedy miał 13 lat!

Współpraca z trenerem Kazimierzem Olszewskim zaowocowała tym, że Orlecie Łuków dwa razy awansowały do drugiej ligi. Janusz Kowalczyk jako instruktor podnoszenia ciężarów pracował też w Radoryżu Smolanym. Wielokrotnie odznaczony, brązową (1983) i złotą (1984) odznaką przez zarząd Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów, a w 1987 roku odznaczony medalem honorowym. - Trener Kowalczyk był nie tylko trenerem, ale też, dla niejednego młodego chłopaka, drugim ojcem - mówi Robert Dołęga, jeden z organizatorów zmagania.

mp

Sukcesy oznaczają kasę

34 sportowców zostało wyróżnionych i otrzymają stypendia sportowe. Ponadto 11 trenerów odbierze nagrody. Burmistrz Łukowa Piotr Płudowski przyznał nagrody w świecie szeroko rozumianej kultury fizycznej.

Wyboru stypendystów dokonano dzięki pracy specjalnej Komisji powołanej do opiniowania wniosków o przyznanie stypendiów sportowych oraz nagród dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe. Stypendia za rezultat uzyskane w 2019 roku będą wypłacane zawodnikom i zawodniczkom co miesiąc. Z kolei szkoleniowcy otrzymają jednorazowe nagrody.

SPORTOWCY

450 zł Marta Pawlikowska (kickboxing)

310 zł Łukasz Ławecki (podnoszenie ciężarów)

220 zł Dorian Siekierzyński, Maciej Mościcki (obaj kickboxing)



Marta Pawlikowska otrzymała najwyższe stypendium sportowe, a jej tata-trener najwyższą nagrodę

200 zł Kamil Szczygalski, Bartosz Prusinowski, Monika Olszewska, Amelia Wasilewska (wszyscy kickboxing), Jolanta Gromek (zapasy), Szymon Prac (piłka nożna)

180 zł Natalia Zarzycka, Martyna Czerepińska (obie boks), Sebastian Wałachowski (zapasy), Aleksandra Michalak (kickboxing), Szymon Suska (szachy), Kinga

Kamecka (piłka ręczna)

170 zł Jakub Bober, Adam Gzara (obaj kickboxing)

150 zł Bartłomiej Bajora (podnoszenie ciężarów), Patryk Siuj, Igor Lisiewski (obaj zapasy), Michał Gryczka (piłka nożna), Oskar Dudziński, Mateusz Koziół (obaj kickboxing)

120 zł Mateusz Filipczak, Bartosz Grzywacz (obaj piłka nożna),

Błażej Wałachowski, Izabela Wałachowska, Filip Baranowski, Wiktoria Borkowska (wszyscy zapasy), Mateusz Kucharzak (podnoszenie ciężarów), Piotr Kisiel (warcaby)

(*kwota, imię i nazwisko, dyscyplina)

TRENERZY

1500 zł Zenon Pawlikowski (kickboxing)

850 zł Robert Dołęga (ponoszenie ciężarów)

800 zł Grzegorz Wałachowski (zapasy), Jolanta Suchodolska (piłka ręczna)

650 zł Wiesław Gula (piłka nożna)

600 zł Piotr Wałachowski, Adrian Świderski (obaj piłka nożna)

550 zł Jerzy Kożuch (piłka ręczna), Edyta Zawisłańska (zapasy), Henryk Pałucki (piłka nożna), Piotr Piwowarczyk (szachy)

(*kwota, imię i nazwisko, dyscyplina)

mp

Gmina
AdamówGmina
WojcieszówGmina
SerokomlaGmina
Wola
MysłowskaMartyna Zakrzewska
tel: 516 075 443
e-mail: zakrzewska@24wspolnota.pl

W Adamowie dbają o bezpieczeństwo

Samorząd kupił odblaski dla najmłodszych

Kamizelki i plecaki, które przekazały policji władze gminy posłużą do edukowania najmłodszych z zasad bezpieczeństwa na drodze.

- Cieszę się, że możemy wesprzeć działania policji i jednocześnie podnieść bezpieczeństwo najmłodszych mieszkańców naszej gminy - podkreślał wójt Karol Ponikowski podczas spotkania z komendantem posterunku w Adamowie, nadkomisarzem Marcinem Baniakiem.

Wszystkie elementy odblaskowe zakupione zostały z funduszy

Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ponadto na ręce komendanta przekazane zostały ulotki, plakaty i broszury profilaktyczne.

- Wszystko za sumę ponad dwóch tysięcy złotych - zaznaczyła przewodnicząca Komisji, Lucyna Saran.

Policjanci wkrótce odwiedzą wszystkie szkoły na terenie gminy Adamów, gdzie odbędą się pogadanki dotyczące bezpieczeństwa na drodze. Uczniowie wówczas otrzymają odblaski. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych pracuje nad kolejnym projektem profilaktycznym. Tym razem skierowanym do sprzedawców napojów alkoholowych.



mz

Gadżety odblaskowe przekazane policji przez gminę, zostaną przekazane najmłodszym w trosce o ich bezpieczeństwo na drodze

Zaplanowali na co wydadzą pieniądze. Powstanie m.in. nowy chodnik

GMINA SEROKOMLA

W roku 2020 z racji funduszu sołeckiego gmina wyda łącznie 321 510 tys. zł. Najkosztowniejszą inwestycją będzie budowa chodnika w Serokomli, która kosztować będzie ponad 45 tys. zł.

W Bielanych Dużych zmodernizowana zostanie droga, modernizacja pochłonie ponad 14 tys. zł. Sołectwo Bronisławów fundusz przeznaczy na zakup namiotu plenerowego wraz z wyposażeniem, zakupiony zostanie również tłuczeń i masa kamienna na utwardzenie drogi oraz tablica pamiątkowa.

W Charlejewie za pieniądze sołeckie wyremontowane zostaną wiejskie drogi oraz boisko przy świetlicy wiejskiej. Mieszkańcy zdecydowali również, że w ramach funduszu wykonane zostanie ogro-

dzenie placu zabaw i ułożony zostanie chodnik z kostki, zaplanowano również zakup kosiarki i podkaszarki.

W Czarnej mieszkańcy zdecydowali o budowie i modernizacji oświetlenia ulicznego, a także zaplanowali zakup przystanku autobusowego.

W Ernestynowie ogrodzony zostanie plac w centrum wsi. W Hordzieży, Krzówce i Józefowie Dużym wyremontowane zostaną świetlice wiejskie, w Józefowie ponadto ogrodzony zostanie plac. Mieszkańcy Leonardowa swój fundusz przeznaczyli na zakup działki pod świetlicę wiejską oraz zakup tłuczni na drogę.

W Nowej Rudzie fundusz sołecki przeznaczony zostanie na zakup wiaty przystankowej wraz z montażem, zakup żwiru na drogę oraz na wykonanie przepustu drogowego. W sołectwie Pieńki wyremontowana i zmodernizowana zostanie droga.

Mieszkańcy Poznania pieńki przeznaczą na remont dróg i plac zabaw. W Rudej utwardzony zostanie plac przy świetlicy wiejskiej. W Woli

Fundusz sołecki w gminie Serokomla:

Bielany Duże - 14 636 zł
Bronisławów - 16 871 zł
Charlejew - 32 830 zł
Czarna - 18 558 zł
Ernestynów - 16 096 zł
Hordzież - 24 486 zł
Józefów Duży - 13 998 zł
Krzówka - 16 962 zł
Leonardów - 15 731 zł
Nowa Ruda - 14 135 zł
Pieńki - 18 102 zł
Poznań - 15 320 zł
Ruda - 20 701 zł
Serokomla - 45 597 zł
Wola Bukowska - 16 734 zł
Wólka - 20 747 zł

Bukowskiej będzie miał miejsce remont i modernizacja dróg, zaś w Wólce mieszkańcy zdecydowali o przeznaczeniu funduszu na remont i modernizację świetlicy.

Będą tworzyć grę planszową. Szukali ciekawostek w Lublinie



Uczestnicy programu „Równa Szansa” z opiekunem Kamilem Zbietką, pracownikiem Gminnej Biblioteki Publicznej w Wojcieszowie

GMINA WOJCIESZKÓW Młodzież z Wojcieszowa bierze udział w programie „Równa Szansa”. W ramach projektu młode pokolenie będzie podnosić swoje umiejętności społeczne przydatne zarówno w ich obecnym, jak i dorosłym życiu. Zwieńczeniem przedsięwzięcia będzie gra planszowa o historii Wojcieszowa, którą młodzi ludzie sami zaprojektują. Uczestnicy projektu mają za sobą wyjazd studyjny do Lublina, gdzie w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej szukali historycznych ciekawostek. Informacje, które

nabyli podczas wyjazdu mogą przydać się podczas tworzenia planszówki.

W ramach integracji uczestnicy projektu zaplanowali również wypad na lodowisko oraz trampoliny. Aby dokładniej zgłębić wiedzę historyczną o swojej miejscowości młodzież spotkała się z Jadwigą Józwik, lokalną regionalistką. Kobieta opowiedziała im o zapomnianych w Wojcieszowie miejscach, które mają znaczenie historyczne, a także o ludziach, którzy przyczynili się do rozwoju gminy Wojcieszów. Zanim młodzież

przystąpi do tworzenia planszówki czeka ich jeszcze kilka wypraw i spotkań m.in. z Sylwią Romańską-Węzik, prezesem LGD. Pani Sylwia podzieli się z uczestnikami programu swoimi doświadczeniami związanymi z tworzeniem rodzinnej gry planszowej „Na Szlaku Ziemi Łukowskiej”.

W ramach projektu realizowanego w Wojcieszowie powstanie 30 egzemplarzy gier planszowych oraz jedna wielkoformatowa gra, która posłuży młodzieży do promocji planszówki.



Magdalena Oknińska
nr tel. 501 648 259; 510 281 095
e-mail: okninska@24wspolnota.pl
lub magdaite@gazeta.pl

Gmina
Łuków



Gmina
Krzywda



Gmina
Stanin



Szkoła w Gołaszynie ma 100 lat!



Wśród gości uroczystości znaleźli się m.in. Sławomir Skwarek, poseł na sejm RP, Małgorzata Bogusz reprezentująca Wojewodę Lubelskiego, Eugeniusz Pelak wicekurator lubelski, Adam Sosnowski prezes okręgu lubelskiego ZNP, księża proboszczowie z parafii Przemienienia Pańskiego: ks. Jerzy Cąkała, który wygłosił także homilię podczas mszy, ks. Antoni Pietruszka i Jan Kurek, dyrektorzy gminnych szkół, absolwenci, uczniowie, rodzice i społeczność lokalna



Młodzież z Gołaszyna zatańczyła w stylu lat 20. i 30.



Szkolni artyści zabrali widzów w sentymentalną podróż, łącząc czasy wspomnień ze scenkami ze współczesnego szkolnego życia. W czasie występu nie zabrakło piosenek, tańców, humorystycznych scenek prezentujących życie szkolne i urodzinowego tortu. Uczniów przygotowały nauczycielki Marta Wierzejska, Agnieszka Celińska i Paulina Radzikowska.



Na uroczystości zaproszono emerytowanych nauczycieli i pracowników szkoły

Podczas uroczystości przypomniano historię szkoły, której początki sięgają 1919 r. Początkowo nauka odbywała się w prywatnych domach, a w latach 60. szkoła zyskała nową siedzibę, jako „szkoła tysiąclatka”. Z czasem została rozbudowana i o salę gimnastyczną. Goście mogli zwiedzić budynek szkoły i odbyć podróż w czasy dzieciństwa.

mo



W holu szkoły prezentowano wystawę zdjęć klas z różnych roczników, które absolwenci chętnie oglądali oraz listy uczniów poszczególnych klas



Na ręce dyrektorki Hanny Lisiewskiej wójt Mariusz Osiak, wicewójt Wojciech Szczygiet, dyrektor Gminnego Zespołu Oświatowego Bogdan Wiącek złożyli życzenia wszelkiej pomyślności i dalszych sukcesów w pracy dydaktycznej i wychowawczej



Motywy przewodnim części artystycznej była twórczość Kornela Makuszyńskiego, patrona szkoły i postaci z książek pisarza, jak Koziołek Matołek

Gmina
Stoczek
ŁukowskiStoczek
ŁukowskiGmina
TrzebiezówRedaguje Marta Karwowska
nr tel. 502 355 766
e-mail: marta.anna.karwowska@gmail.com

Budżet gminy Stoczek Łukowski na 2020 rok

Zainwestowali w oświatę, drogi i świetlice

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI Dochody wyniosą ponad 37,6 mln zł, a wydatki - 38,2 mln zł. Na inwestycje gmina przeznaczy ponad 3,6 mln zł.

Radni jednogłośnie przyjęli budżet na 2020 rok. Budżet gminy nie został uchwalony do końca 2019 r. z powodu braku informacji dotyczących refundacji środków z UE. Deficyt wyniesie 599,5 tys. zł. Pokryty zostanie z kredytów i pożyczek.

Dużo pieniędzy idzie na oświatę

Najwięcej gmina Stoczek Łukowski wyda na utrzymanie szkół. Oprócz subwencji z budżetu gminy do oświaty wpłynie jeszcze ok. 7 mln zł.

- Oświata i wychowanie pochłania aż 15 mln zł, natomiast subwencja oświatowa, na którą nie mamy wpływu, w tym roku jest niższa niż w ubiegłym. Będziemy podejmować działania w celu ograniczenia wydatków na oświatę przez odpowiednie



Marek Czub
wójt gminy Stoczek Łukowski
- Dokładamy do oświaty coraz więcej z naszego budżetu, natomiast subwencja oświatowa w tym roku jest niższa niż w ubiegłym

działania - podkreśla wójt.

W tym roku zaplanowano też budowę placu zabaw przy szkole w Toczyskach oraz remont szkoły w Starej Prawdzie. Prace remontowe w Toczyskach będą kosztować ok. 40 tys. zł, natomiast remont w Starej Prawdzie wyniesie 150 tys. zł.

Wstępne prace przy projekcie budowy żłobka w Starych Kobiątkach to koszt ok. 15 tys. zł.

Na drogi i chodniki

Największą tegoroczną inwestycją gminy będzie budowa dróg i chodników. Na ten cel przeznaczone zostanie 1,7 mln zł. Pół miliona trafi na inwestycje w drogi powiatowe - budowę chodników przy ul. Partyzantów w Jedlance, na trasie Kisielsk-Wola Kisiel-

ska, w Jamielnem, w Mizarach, w Szyszkach. Na drogi gminne samorząd przeznaczy aż 1,2 mln zł. Będą to inwestycje w budowę chodnika w Zabieli, remonty dróg na trasach Borki-Jagodne, Chrusty-Aleksandrówka, Turzec-Kolonia Turzec, Jagodne-Zwola, Stara Róża-Aleksandrówka, Stare Kobiątki-Nowe Kobiątki, Wiśniówka-Huta Łukacz, modernizacje dróg w Nowej Prawdzie, Róży Podgórnej, Woli Kisielskiej, Wólce Poznańskiej.

Ponad 67,8 tys. zł będą kosztować wykupy gruntów na potrzeby świetlicy w Nowym Jamielniku (koszt to 17,6 tys. zł) i Starej Prawdzie (50 tys. zł).

1,4 mln zł na świetlice

Na świetlice gmina wydała

3,6 mln zł
tyle w 2020 r. na inwestycje wyda gmina Stoczek Łukowski

1,4 mln zł. W trakcie budowy są obiekty w Jamielniku Kolonii, Januszówce, Kamionce, Kapiach-Celeju, Nowych Kobiątkach, Starej Prawdzie, Starym Jamielniku i Wólce Poznańskiej. Za 200 tys. zł zostanie wyremontowany i przebudowany budynek w Róży Podgórnej. Za 41 tys. zł utwardzony zostanie plac przy świetlicy w Woli Kisielskiej. Gmina przeznaczy też 86 tys. zł na przebudowę świetlicy w Jedlance, w której po remoncie będzie funkcjonować filia biblioteki.

Dobiega końca także największa inwestycja ostatnich lat w gminie, czyli rozbudowa gminnej sieci kanalizacyjnej. Dobudowa sieci wodociągowej i kanalizacji będzie kosztować ok. 10 tys. zł.

Marta Karwowska

Inwestycje w 2020 r.

Transport - 1,7 mln zł, w tym drogi powiatowe - 500 tys. zł, drogi gminne - 1,2 mln zł

Oświata - 190 tys. zł:
- budowa placu przy szkole w Toczyskach - 40 tys. zł,
- remont szkoły w Starej Prawdzie - 150 tys. zł
Tworzenie żłobka w Starych Kobiątkach - 15 tys. zł

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska - 89,3 mln zł:
- montaż instalacji OZE - 23 tys. zł
- budowa oświetlenia w Jedlance - 44,1 tys. zł
- program rewitalizacji wsi Jedlanka - 22,2 tys. zł

Kultura - 1,4 mln zł:
- świetlice - 1,3 mln zł
- biblioteki - 86 tys. zł

Gospodarka gruntami - 67,6 tys. zł

Dobudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej - 10 tys. zł

Radni będą obradować

GMINA TRZEBIESZÓW

W czwartek, 20 lutego, o godz. 16 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Trzebiezowie, odbędzie się XVIII Sesja Rady Gminy Trzebiezów.

W programie m.in. podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Trzebiezów na rok 2020”; ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych; przekształcenia oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej im. Króla Władysława Jagiełły w Trzebiezowie Drugim w Przedszkole w Trzebiezowie Drugim i utworzenia się Zespołu Szkolno-Przedszkolnego; ustalenia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania opłat w 2020 roku za kształcenie nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Trzebiezów; wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego; zmian w budżecie gminy na 2020 rok.

Marta Karwowska

Pierwsza musztra już za uczniami ze Stoczka



STOCZEK ŁUKOWSKI Szkolny oddział mundurowy Zespołu Szkół w Stoczku Łukowskim ma już pierwsze ćwiczenia z musztry podstawowej za sobą. Zajęcia poprowadził kpr. Rafał Kajka - żołnierz 23. Batalionu Lekkiej Piechoty z Białej Podlaskiej



Sposób prowadzenia musztry niczym nie odbiega od tych, których doświadczają żołnierze służby przygotowawczej każdej jednostki wojskowej. Każdy, choćby najmniejszy błąd poszczególnego kadeta, każdorazowo skutkował kolejnymi pełnymi i prawidłowo wykonanymi pompkami całego oddziału. Pomimo tego, zmęczeni członkowie oddziału nie wydusili z siebie żadnego słowa skargi czy niezadowolenia i wszyscy karnie i z uśmiechem na twarzy dobrnęli do końca zajęć

Wyruszą w IV Rajdzie Pamięci Żołnierzy Wyklętych

GMINA TRZEBIESZÓW

Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Trzebiezowie, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło Trzebiezów i wójt Mirosław Szekalis zapraszają do udziału w IV Rajdzie Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Rajd odbędzie się w sobotę, 29 lutego. W programie: godz. 9:00-10:00 - film dokumentalny o Żołnierzach Niezłomnych, ciepły poczęstunek w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Trzebiezowie, godz. 10:00-12:30 - trasa piesza Trzebiezów-Szaniawy (pomnik MITROPA); część religijna rajdu, krótki rys historyczny.

Po złożeniu wieńców wszyscy uczestnicy zostaną zaproszeni na ciepły posiłek przygotowany przez OSP Nurzyna.

Marta Karwowska